

Prenumerata „Kurjer Warsz.”
wynosi w Warszawie rocznie
rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40,
kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie
kop. 40, za odosłanie do domu do-
płaca się kop. 5.
Numer pojedynczy w Kanto-
rze Redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej
rano do 2-giej po południu.

KURJER WARSZAWSKI.

ROK PIĘDZIESIĄTY SZÓSTY.

Na Prowincji i w Cesar-
stwie wynosi rocznie rs. 8 (w tem
miesięć się już opłata pocztowa i
przesyłkę rs. 1 kopiojek 90, oraz
za opaskowanie i ekspedycję rs. 1
kopiojek 80).
Prenumerata przyjmuje się rocznie,
półrocznie i kwartalnie.
Rekopisma nadsyłane do
Redakcji nie zwracają się.

Dziś: S. Spirydona Biskupa.
Jutro: S. Ireneusza Męczennika.
Środa: ŚS. Euzebiusza i Adelajdy.
Niedziela: S. Łazarza Biskupa.

Wschód słońca o godzinie 8 m. 4
Zachód „ „ 8 m. 45

Drugie dnia godzin 7 minut 41.
Ubyło „ „ 8 „ 56

Poniedziałek: S. Gracjana Biskupa.
Wtorek: S. Faustyny Wdowy.
Środa: S. Teofila Męczennika.
Czwartek: S. Tomasz Apostoła.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego,” PLAC TEATRALNY Nr 5 d. W. L. Zabłockiej.

OD REDAKCJI.

„KURJER WARSZAWSKI” w kwartale I-szym 1877 r.
wychodzić będzie w tym samym jak dotąd zakresie,
składzie i formacie.

Prenumerata w Warszawie wynosi:

rocznie . . . rs. 4 kop. 80.
półrocznie . . . „ 2 „ 40.
kwartalnie . . . „ 1 „ 20.
miesięcznie . . . — „ 40.

Za odosłanie do domu dopłaca się kopiojek 5 mie-
sięcznie.

Na prowincji i w Cesarstwie prenumerata wynosi:

Za 3 miesiące:

Kurjer Warszawski rs. 1 kop. 20
Za przesyłkę pocztową — „ 35
Za przepaski i ekspedycję — „ 45

Razem rs. 2 kop. —

Za 6 miesięcy:

Kurjer Warszawski rs. 2 kop. 40
Za przesyłkę pocztową — „ 70
Za przepaski i ekspedycję — „ 90

Razem rs. 4 kop. —

Za 12 miesięcy:

Kurjer Warszawski rs. 4 kop. 80
Za przesyłkę pocztową — „ 40
Za przepaski i ekspedycję — „ 80

Razem rs. 8 kop. —

Stosownie do obowiązujących przepisów pocztowych, przedpłata na pisma perjodyczne na żadnej stacji pocztowej przyjmowaną nie będzie, raczą więc Szanowni Prenumeratorowie żądanie swe wprost do Redakcji „Kurjera” adresować, załączając należność stosownie do powyższego obliczenia:

kwartalnie rs. 2.
półrocznie rs. 4.
rocznie rs. 8.

W końcu Redakcja ma honor upraszać Szanownych Prenumeratorów o wczesne nadsyłanie zamówień, przy wypisaniu dokładnego adresu, pod jakim „Kurjer Warszawski” ma być wysyłany.

— W dniu jutrzejszym kończy się oktawa uroczystości *Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Marii Panny*, a z nią i odpusty tygodniowe w kościołach:

Ś-go Ducha wprost ulicy Mostowej;

Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej;

Ś-tej Anny na Krakowskim-Przedmieściu, obok

Wystawy Sztuk Pięknych, gdzie w czasie Nabożeństwa Nieszpornego odbędzie się kazanie.

Najwyższy Ukaz do Ministra Wojny.

Na pamiątkę świetnych czynów, okazanych przez wojska okręgu wojskowego turkiestańskiego i poniesionych przez nie zwojów wyprawy podczas zajmowania i zdobywania byłego chanatu Kokańskiego, od 6 sierpnia 1875 roku do 15 września 1876 roku, uznaliśmy za stosowne ustanowić medal jasno-bronзовy, z napisem: „Za zdobycie chanatu Kokańskiego” „1875—1876,” dla noszenia na piersi, na wstążeczce złożonej z wstążeczek orderów św. Jerzego i św. Włodzimierza.

Zatwierdziwszy obecnie przepisy, na zasadzie których medal ten ma być udzielany, polecamy wam ogłosić przepisy pomienione i oddać medale, po wybięciu takowych, do rozporządzenia zwierzchności okręgu wojskowego turkiestańskiego.

Na oryginale Własną Jego Cesarskiej Mości ręką napisano:

„ALEKSANDER.”

W St.-Petersburgu.

26-go listopada 1876 roku.

(D. W.)

Luźne sprawy.

— Ktoś z Wielonia w Księstwie Poznańskim, napisał list do p. W. Kr. w Warszawie zaadresował po polsku w słowach: „W. Kr. w Warszawie, ulica Elekoralna nr 13” — i wrzucił do skrzynki pocztowej w przekonaniu, że obeznani z jeografią miejscowi urzędnicy pocztowi dopełnią swej wzniosłej funkcji i odesłać go na miejsce przeznaczenia.

Dzieje się jednak inaczej. Miejscowy urzędnik pocztowy nie słyszał widocznie nigdy nic o Warszawie, chwytając się bowiem jednego wyrazu z adresu na liście, to jest „ulica” i przeznacza list do Ameryki, do Utyki (Utica).

List więc odbywa podróż morską, znajduje się w Nowym-Jorku, wreszcie ekspedjowany jest do Utyki.

Tu jednak urzędnicy pocztowi i dokładniej czytują adresy i lepiej znają się na jeografii aniżeli pośrednicy Merkurego w Poznańskim.

Jedn z nich bowiem pod wyrazem ulica dopisuje słowo *street*—pod Warszawą dopisuje *Russ-Polen*—dodaje *Europe* i sprawia, że list po dwumiesięcznej wędrówce dostaje się wreszcie szczęśliwie do Warszawy.

uzbrojona, „śmiejąc się, puszczam się w drogę,” a raczej cofam się do uroczystej chwili pożegnania na dworcu warszawsko-wiedeńskim.

Była to scena rozdzierająca. O 10-ej wieczorem świsnęła lokomotywa, a ja z akompanjamentem czułych „bądź zdrowa,” wonnych kwiatów, słodkich spojrzeń i jeszcze słodszych czekoladek Balleta, ruszyłam w drogę.

Wkrótce pożegnania ucichły, kwiaty zwiedły, spojrzenia straciły z dala swą magnetyczną władzę, ale... cukierki doprowadziły mnie do Wiednia, stanowiąc jedyny fakt do skonstatowania w tej przeprawie. Z Wiednia, pojechaliśmy do Monachjum. Droga począwszy od Liuz prześlizgnęła; piękny niebieski Dunaj płynął wspaniale, — nad nim piętrzą się szczyty Alp niebotycznych. Pomimo, że zachowałam się przyzwoicie, za przyzwoicie nawet, jak dla mej sąsiadki, rozpyłując się w górnołotnych wykrzyknikach, — byłam prawdziwie wzruszona, milczałam, nędznym wydałam się każdy stereotypowy frazes, sprofanowany stosowaniem do zwykłych dzieł ludzkich. Ja u stóp tych królewskich, złożyłam w ofierze gorętsze bicie mego serca i to „coś” nienjęte, nie określone, co budzi się w nas na widok rzeczy prawdziwie wzniosłych i wielkich.

Nie wiem, czy Alpy ze mnie były zadowolone; bo zanim się spostrzegłam, zakryły się wieczornym mrokiem — i księżyc tylko, mój dobry znajomy z Warszawy, patrzył na mnie łaskawie, nie był ładniejszy niż zwykle, choć wznosił się na cadnej zielonej przestrzeni, — blaskiem swym łagodnym opromieniał szczyty gór, nadając smutny i przejmujący powagę, charakter krajo-
brazowi.

Nec ta eicha, pogodna, opowiadała mi wiele pięk-

Cześć niechaj będzie domyślnym urzędnikom pocztowym drugiej półkuli!

A koby wątpił o tej peregrynacji spowodowanej niemieckim bałamuctwem, niech zajrzy do naszej Redakcji—mamy bowiem *corpus delicti*.

— Panowie materialści tutejsi—mamy na myśli nie filozofów z „Przeglądu Tygodniowego” ale składników materialów aptecznych—otóż panowie materialści powinni się postarać o sprowadzenie boranu sody czy potażu, którego widocznie w składach ich zbrakło. Tym tylko brakiem wytłómaczyć sobie można okoliczność, że świece wyrabiane przez Ich Mość mydlarzy Warszawskich potrzebują, literalnie *potrzebują być objaśniane*; zaniechanie tej operacji skazuje świecę wyrobu Warszawskiego na rozszerzanie ciemności w miejsce światła. Pp. mydlarze powinni we własnym interesie nie robić oszczędności na preparowaniu knotów i w ogóle na wyrobie świec. Każdy bowiem woli mieć wytwór dobry niż zły, a nie otrzymując go z fabryk Warszawskich nabywać będzie z fabryk newskich, wiedeńskich i innych.

— Jak należy być ostrożnym z uwzględnieniem wszelkich prośb piśmiennych, dowodem tego następujące zajście, które przed kilku dniami miało miejsce. Do rządu jednego z większych hoteli w naszym mieście, przybywa posłaniec z listem, podpisanym przez pewnego obywatela, który mieszkał przed kilku tygodniami w pomienionym hotelu. List ten zamykał prośbę o udzielenie pożyczki kilkunastu rubli, gdyż proszący oczekuje na kolei i brak mu tej właśnie kwoty do kupna biletu.

Przezorny rządca po otrzymaniu takiego listu—nie oddaje pieniędzy posłańcowi, lecz posyła z nim numerowego, znającego podpisanego obywatela. Gdy numerowy wraz z posłańcem przybywa na stację kolei wiedeńskiej, przybliża się ku nim jegomość bardzo podejrzanej powierzchowności i zapytałszy posłańca:

— Czy dał?

Spostrzegła numerowego iszybko ratuje się ucieczką. Pan rządca się nie omylił. Było to nowe sidło oszusta, zasłaniającego się cudzem nazwiskiem.

— Dowcipni są niektórzy kupcy. Ponieważ od Nowego Roku cło będzie wyższe a więc i towary zagraniczne w Warszawie droższe, więc dla przyzwyczajenia nas do drożyzny, żądają już teraz *anticipative* wyższych cen.

Z MONACHIUM.

I.

Pierwsza chwila samotności i swobody. Wśród ciągłej podróży dni ostatnich, wśród coraz to nowych wrażeń, widoku arcydzieł sztuki i natury, zginęła moja mała osoba... Dziś chcę się odnaleźć i myśli moje do pewnej przyprowadzić równowagi.

W głowie mej chaos ciemny, choć ożywiony: tysiączne obrazy, odbicia widzianych przedmiotów przesuwają się przed oczyma. Wszystko, co sztuka wydała od najdawniejszych czasów, bożki chińskie i japońskie z potłaczonymi nosami, obrazy nowożytne z delikatnym wykończeniem, greckie Bachusy i Apolle w swobodnej postawie i sztywne średniowieczne sylwetki,—postacie mityczne i współcześni artyści: — łączą się fantastycznie i na tle śniegowym Alp i Apenin tańczy w mej głowie w takt bodaj czy nie Fliegowskiego walca „So kann's nicht bleiben.”

Melodja walca tego góruje ponad wszystkimi wspomnieniami; niech więc i tytuł jego posłuży za listu tego nadgłówek... „Tak zostać nie może:” trzeba zaprowadzić porządek we wszystkich przedpokojach i komórkach serca mego i umysłu, zdobyć się na jakie systematyczne opisanie podróży. Ty, szanowna stalówko, i ty, angielski atramentcie, wspierajcie mnie w tem wielkiem dziele; zanoszę do was według przepisów sztuki, wstępna inwokację.

Niech pierwsza będzie spiczasta, jak języcki pań naszych, zasiadających sędziowskie trybuny w literackiej alei; drugi... czarny, jak dusza naszego gospodarza hotelu monachijskiego, który nas zdarł bez litości. Tak

nych rzeczy, szkoda, że wkrótce przerwał je tegi i czerwony Bawarczyk swem głośnem i monotonnem „München aussteigen.” Zbudziłam się z półsennych marzeń i zaczęłam liczyć skwapliwie ilość pakunków zabranych do wagonu i tęskne spojrzenia wysyłać za komisjonierem, któryby je zaniósł do dorożki? Niezadługo spełniły się życzenia moje i choć drogą niezbyt prostą, bo z powodu wystawy trzeba było napróżno pukać do kilku przepelnionych hoteli, dotarliśmy szczęśliwie do stałej siedziby.

Okrażenie miasta dać mi miało pierwsze ogólne wrażenie: — zdziwiło mnie tylko swym martwym grobowym spojrzeniem.

— Jakto, hotele wszystkie zajęte, napływ ludzi ogromny, a w mieście o 10 godzinie ciemno i pusto; — i to ma być miasto, nowe Ateny? — pomyślałam pogardliwie.

Jakże prędko odwołałam to zdanie! Lubo na zajutrz ruchu i życia znalazłam również mało, — miasto same przez się przemówiło do mnie swą architekturą niezwykłą.

Te domy — to historia plastyczna ludzi, ich usposobienia, przemysłu i postępu, to charakter epoki, a raczej epok po sobie następujących, to sztuka od kołyski i powijaków doprowadzona do pełni życia i rozwoju... A wszędzie widać, że tu się wychowała i wzrosła, że jest u siebie w domu. Kościoły, muzea, statuy, budowle rządowe, a nawet i prywatne: to jej ołtarze, na których wycisnęła swe piętno, całe miasto opromieniając swym urokiem.

Pragnęłam poznać szczegółowo jej państwo, pierwszy hold jej złożyłam w „Frauendom” starożytnym kościele, imponującym wielkością, przepychem, a za-

I tak np. zażądano od nas o 2½ kop. drożej za pudełko zapalek, kosztujące zawsze tylko 10 kop. — a jako przyczynę tego zdrożenia podano okoliczność że „po Nowym Roku cło złotem płacić się będzie“....

Zawczasie kwiatki, zawczasie! Czekajcież Nowego Roku.

— *Sud. Wiest.* donosi, że reforma sądowa w guberniach Południowo-Zachodnich wprowadzona będzie 1 (13) lipca 1877 r. Otwarta będzie Izba Sądowa kijowska, która ma obejmować następujące sądy okręgowe: kijowski, humański, czernihowski, starodubowski, nieżyński, żytomierski i dubieński. W tymże czasie będzie otwarty sąd okręgowy witebski, z włączeniem go terytorjalnie do izby petersburskiej; podobnie będzie otwarty sąd okręgowy w Kamieńcu Podolskim, z włączeniem go do izby sądowej odeskiej. Z wymienionych sądów okręgowych izby kijowskiej, otwarte będą tylko cztery; to jest: sąd kijowski, humański, żytomierski i dubieński, inne bowiem już istnieją. Budżet nowych sądów ma wynosić 700,349 rubli.

— Na przystanku kolei żelaznej Landwarowsko-Romeńskiej Mokoszyń zarządzono przyjmowanie depesz korespondencji wewnętrznej.

— Do wszystkich prywatnych aptek w Petersburgu w roku zeszłym podano recept i żądano ich powtórzeń 1,653,393, więcej jak w r. 1874 o 123,129. Największa ilość recept tak w roku zeszłym jak i w 1874 przypada na aptekę p. Jurgensa mianowicie: 91,226.

Kronika zagraniczna.

× Przed kilkoma dniami zastrzelił się w Peszcie niejaki Adolf Grünhaut, liczący lat 68, były nauczyciel, człowiek, którego znano z wyborczego humoru i ochoty życia, a zastrzelił się z powodu bankructwa firmy, której powierzył skromny swój zapracowany na starość majątek. Przy samobójcy znaleziono list następującej treści: „Świetna Dyrekcjo policji! Ja, Adolf Grünhaut, stanu wolnego i bezdzietny, lat 68 i miesięcy 10 liczący, za pięć minut się zastrzele. Dołączę o tem, ażeby skonstatować fakt samobójstwa. Wszystkie moje rzeczy opieczętowałem sygnetem, który mam na palcu i mianuję spadkobiercą swoim przyrodniego brata mego, lekarza pułkowego w Raab, doktora Lederera, którego proszę zawiadomić o tem telegraficznie. Powiadają, że każdy samobójca jest obłąkany, ja zaś czuję, że tętno moje uderza regularnie, najzwyklejsze zrównania mógłbym z łatwością obliczać i wykladać o dziejach rozwoju idei od Platona aż do Kanta. Nie jestem przeto obłąkanym. Brak wiary w Boga jest raczej przyczyną mego samobójstwa. Za pół-godziny posiąść będę więcej metafizycznej wiedzy, niż wszyscy niemieccy profesorowie. Adolf Grünhaut“.

× Pan Ofenheim-Pontouxin, jak donoszą dzienniki wiedeńskie, zakupił w Wiedniu dwa domy, jeden za 598,000, drugi za 490,000 złr.

× O przerażającej katastrofie donosi telegram z Brooklynu w Stanach Zjednoczonych Ameryki. Dnia

razem prostotą malowidła. Bronzy i sztukaterje w nim zawarte: to studjum całe dla historyka artysty. Toż samo powiedzieć można o „Theatiner kirche“ — o wnętrzu całym z cudownych rzeźb marmurowych złożonym. Potem zwiedzać poczęłam wszystko, co się kończy na „teka“: w starej Pinakotece podziwiałam bogate zbiory Rubensów, Murillów i innych mistrzów — sztukę średniowieczną, w której forma podniesiona do ideału. W nowiej zwłok Makartów, Kaulbachów, którzy ideała, raczej idee uwiecznili w formy. — „Sąd ostateczny“ tego ostatniego zwrócił szczególnie uwagę moją. Twarze postaci jego, — to księgi, w których godzinami czytywać się można. Wryte na nich: charakter i nspisowanie jednostki; ta sprzeczność, ta rozmaitość tworzy w połączeniu harmonię grup, na których ta sama myśl wywiera, rozliczne wrażenia. Widziałam także na wystawie sztuk pięknych słynny obraz Siemiradzkiego, który godnie odpowiada swej sławie i... 150,000 markom, które zań ofiarowano. Główna zawiera odlewy sławnych posągów marmurowych, a zarazem kilka cennych oryginałów.

Z czarownej krainy sztuki przeszłam na niemniej zajmujące pole pamiętek historycznych. Muzeum Narodowe zawiera kolosalne bogactwa. Za ich pomocą odbyłam allegoryczną z epoki do epoki wędrówkę, poznawszy najdawniejsze i najsurowsze wyroby rasy ludzkiej, nieznaną jej żadnego narzędzia, wyroby nakazane potrzebą, — i stopniowo idąc wraz z postępem — do arcydzieł sztuki, delikatności i zbytku, jak np. wyroby z kości słoniowej. Porządek historyczny w układzie ułatwia nadzwyczaj badanie. Ileś jednakże porówna nas za sobą i unosi daleko, daleko, niż biedni

5 b. m. wieczór w czasie przedstawienia zgorzał do szczytu teatr tamtejszy. Około stu ludzi padło ofiarą tego nieszczęścia. Według późniejszej depeszy telegraficznej w ciągu dnia 6 b. m. wydobyto z pod gruzów teatru 245 trupów.

× Odwilż, trwająca od dwóch blisko tygodni w całej Europie spowodowała puszczanie lodów i pęd kry na wszystkich większych rzekach, a w wielu miejscach obawę powodzi. W Rumelii wystąpiły z łożysk rzeki Maryca i Turia, poprzerywały zupełnie komunikację kolejową, a w samym Adrianopolu zniszczyły około tysiąc domów.

Wiadomości miejscowe.

— Zwracaliśmy już raz uwagę na praktyczność rozpostarcia bliższej opieki nad sierotami chłopcami, rozrzuconymi po mieście w zakładach rzemieślniczych, a wychowawcami z zakładu W. T. D. pozostającego pod kierunkiem p. Juszczyka.

Szlachetną tę opiekę poruczono Członkom zamieszkałym w różnych dzielnicach Warszawy, a mianowicie pp. Tomaszowi Dybowskiemu, Janowi Grabowskiemu, Janowi Gautier, Karolowi Hr. Jezierskiemu, Szymonowi Krzeczowskiemu, Augustowi Kuhnke, Janowi Tadeuszowi Księciu Lubomirskiemu, Aleksandrowi Prejss, Wacławowi Popiel, — Rydzikowskiemu i Ludwikowi Znajewskiemu.

Szpital Dzieciątka Jezus opiekę takową rozpościł i na prowincji, wysyłając Członków z b. Rady Szczęgółowej; pewni więc jesteśmy że i Tow. Dobroczynności w szlachetnej swej dążności pomyśli o czemś podobnym, zaprosiwszy czy to dawnych swych członków zamieszkałych na prowincji, lub też zrekrutuje świeżych.

Również pragniemy podobnej opieki nad sierotami dziewczętami, licznie w Warszawie pomieszczonemi, nad którymi wyżej wzmiankowani obywatele nieodmówiliby ojcowiskiej pieczołowitości wraz z opiekunkami Towarzystwa.

— Nasza Wisłoka „hula“ po wiosennemu. Sprzykrzyła sobie więzy lodowe, zawarła sojusz ze słońcem i skruszyła swe kajdany, które het... ku Bałtykowi popłynęły. Dziś czysta powierzchnia nie zdradza ani śladu kry lub lodu. Widocznie dla okazania swej władzy chlusnęła Wisła potężnym wiadrzem i lubo nie zalała nadbrzeżnych wiosek, to przecież zabrała swym prądem różne różności, jakie nie oględny ludźk rozłożył nad brzegiem rzeki. Oto przed kilku dniami zamiast kry płynęło na powierzchni Wisły... drzewo. Dziwny bo to był widok. Drzewa prawie las cały, przewoźników czy łapaczy z odwagą... bohaterów — cała czereda, a ratunek żaden. Drzewo popłynęło sobie z pod Mniszewa, a dotąd najdoświadczeńsi orły nie wskazały miejsca gdzie się znajduje w chwili obecnej. Właściciel musiał pogodzić się z losem, a winę wypadku złożył nie na rozhułatał Wisłokę, ale... na swych oficjalistów, co tak nieostrożnie ulokowali drzewo. Ale dziś już rzeka nasza opada, a w obec jednoczesnego opadania termometru, wolno nam na nowo zamaryć o... lodzie.

śmiertelnicy iść mogą. To też buntuje się nasza gliniana skorupka, nogi drżą ze zmęczenia, szyja boli od ciągłego wykręcania głowy, oczy zamykają się przed zbyt wielkim światłem, a i... żołądek także odgrywa rolę w tem ogólnem powstaniu, jak niemniej wszystkie organa wypowiadają nam posłuszeństwo. I oto ze świata wielkich mgłów, wielkich pamiętek, z wzniosłego przybytku sztuki i przemysłu tęskniemy zaczynać... najbliższą restauracją, oddać gotowi wszystko, nawet całą historję wypisaną na ścianach w kunsztownych freskach za... jedną porcję befsztyku. Ze mną przynajmniej tak było, pozwoliłam więc sobie na to intermezzo, na małe wytchnienie w swych artystycznych wycieczkach.

Zapomniałam chwilowo o wszystkim... nie, myślę się... jeden tylko szczegół pozostał mi w pamięci — i towarzyszył mi nawet przy śniadaniu. Cóż takiego? Zgadnijcie, może wąsik czarny, jakiego malowanego bohatera, lub pantofelek godny zazdrości dawnej Rzymianki? — Nie — bynajmniej. Oto wypalałam na pociechę naszych reporterów i feljetonistów; że ich „bête noire“: piekarz i małe lub nieczyste dość pieczywo, w najdawniejszych było znane czasach. Pomiedzy najstraszniejszymi torturami jest jako kara za nadużycia tego rodzaju — piaszcz gwoździemi najeżony. — Haczyki takie wpijały się w ciało nieuczciwego piekarza, któremu podczas tortur żadne prawa ekonomiczne, a tem mniej dziennikarskie polemiki nie przychodziły na myśl.

Panowie współpracownicy obn „Kurjerów“; powiedzcie mi szczerze, — czy ostrza piór waszych są więcej kolące od tych haczyków — czy sądzicie, że wasze no-

— Do świątyn pańskich poczynają się co raz częściej wciskać złoczyńcy. Donoszą nam iż kościół parafjalny w Ujeździe, majtności hr. St. Ostrowskiego, w powiecie Brzezińskim stał się pastwą rzezimieszków. Niewysledzeni dotąd świętokradcy zabrali między innymi: dwa kielichy srebrne z patynami, naczynie srebrne do kładzienia, dwie ampułki z tacą srebrną i t. p. Wyjęli też pieniądze znajdujące się w skarbonkach. Zbrodniarz prawdopodobnie jeden — doznawać musiał przeszkód i być spłoszonym, nie dostał się bowiem do puszek z komunikantami i aparatu z bielizną kościelną na miejscu pozostawił. Przedmiot skradzione wymieniliśmy w celu zwrócenia powszechnej uwagi na zuchwałego łotra.

— Osobom, które często czują potrzebę zaglądania do encyklopedji, aby się dowiedzieć o tym lub owym fakcie dziedziny nauk przyrodniczych lub technologii, nie zawsze wystarczają dotychczas istniejące u nas encyklopedje powszechne, w których, przy ogromnym zakresie przedmiotu, opracowanie szczegółów do powyższych nauk odnoszących się, jest często bardzo ogólnikowe i krótkie. Bardzo więc interesującą będzie dla nich wiadomość, że Redakcja „Przyrody i Przemysłu“ przystępuje do wydawania „Słownika encyklopedycznego umiejętności przyrodniczych teoretycznych i praktycznych“, który zawrze: matematykę, fizykę i chemję, historję naturalną, medycynę, mechanikę i technologję, oraz rolnictwo.

Aby nadać temu dziełu wartość prawdziwie naukową, Redakcja powyższa powierzyła kierownictwo każdego dzieła znanym u nas specjalistom.

Słownik ten oprócz wypełnienia głównego zadania, ułatwi także czytelnikom poznanie naukowych wyrazów w innych językach, gdyż przy każdym terminie polskim dodane będą w nawiasie odpowiednie terminy rosyjskie, francuskie i niemieckie, a nadto do słownika będą na końcu dołączone trzy alfabetyczne wykazy terminów w powyższych językach, z odnośnikami wskazującymi stronicę, gdzie można znaleźć opis odpowiedni.

Pożyteczny ten słownik wychodzić będzie jako dodatek bezpłatny do „Przyrody i Przemysłu“. Do każdego numeru tego czasopisma dołączony będzie jeden arkusz słownika.

Przy którym numerze wyjdzie arkusz pierwszy, Redakcja jeszcze nie podaje, gdyż nie ukończyła dotąd obszernych prac przygotowawczych, nieodłącznych od tak poważnego wydawnictwa. Zanim je ukończy, dawać będzie co miesiąc oddzielne broszury, zawierające rozprawy popularno naukowe.

Po bliższe szczegóły odsyłamy czytelników do obwieszczenia pomieszczonego w ostatnim numerze „Przyrody“.

— Plany sytuacyjne Bazaru, z oznaczeniem miejsc zajętych przez kupców — z wyszczególnieniem ich nazwisk — jak niemniej listy Pań, które w Bazarze sprzedaż się podjąć raczyły, ułożone sposobem alfabetycznym w języku francuskim — odbite zostały w zakładzie p. Ungra i będą rozdane protektorkom Bazaru i firmom. — Chcący je nabyć znajdą takowe na samym Bazarze.

wożne tortury więcej będą miały wpływu od średnio-wiecznych i poprawicie niemi niepoprawny ród piekarski? — pomyślałam, zając spokojnie dość apetyczną bałeczkę. Po śniadaniu, aby dopełnić ważnego aktu trawienia, spacerem poszliśmy na wystawę.

Odywa się ona w pałacu kryształowym w bliskości miasta położonym, — urządzona jest na cześć jubileuszu, a raczej 25-cio-letniej rocznicy założenia Kunstgewerbe-Verein. Niemieckie wyroby odznaczały się dotąd praktycznością i trwałością, brak im jednak było smaku i artystycznego wykończenia. Pomiedzy rzemieślnikiem a artystą istniał przedział, który zapełnić usiłował w ostatnich lat dziesięciu kraj cały. O ile cel ten dopięty został — miała pokazać obecna wystawa, — w skład jej wchodziły dzieła przemysłu owiane technieniem pięknym, lub dzieła sztuki zastosowane do życia praktycznego, — przy tem systemy szkolne i plany inżynierskie. Urządzenie samo pełne smaku świadczy o dobrym skutku ich usiłowań, — okazy nie są tu umieszczone podług specjalności, ale połączone harmonijnie w licznych salach tak, aby mile nęcać oko, — podziwiane ze względu dekoracyjnego być mogły.

Wzgląd ten samowładnie panuje nad wszystkim tak, że i instrumenta muzyczne jak fortepiany i cytry tylko na efekt są ustawione. Formuła święta dla Niemców „Nicht berühren“ wznosi się nad niemi i nie dozwala ich próbować. Zgadza się to z poszanowaniem prawa i niemiecką niewolniczą systematycznością, choć jest w sprzeczności ze zdrowym rozsądkiem. (Dokonanie nastąpi).

Z IZBY SĄDOWEJ.

Czujemy się w obowiązku, zwrócić uwagę publiczności, iż trzeba być bardzo ostrożnym w przyjmowaniu zobowiązań, a w każdym razie trzeba się dobrze zastanowić nad formą i treścią dokumentu, który ma być prawnym dowodem przyjętego zobowiązania.

Jako przykład przytoczymy sprawę sądową, w d. 12 b. m. w Wydziale III Sądu Okręgowego tutejszego na posiedzeniu rozpoczętym o godzinie 12 $\frac{1}{2}$ z południa.

Treść sprawy tej była taka: Pan X., trudniący się sprzedażą starożytności wystąpił z akcją przeciwko panu Z. o zapłatę rs. 505, na podstawie listu tego ostatniego mniej więcej tej treści: „Otrzymałem porcelanę, ale zdaje mi się, żeśmy się ułożyli nie na rs. 505, jak to Pan w rachunku podaje, tylko na rs. 500.“

Pana Z. nie było w Warszawie, — rzadca jego czy nie miał zostawionego odpowiedniego funduszu, czy też nie miał zlecenia do wypłaty, otrzymawszy przeto pozew do Sądu, długu nie zapłacił, lecz zgłosił się po radę do stałego obrońcy pana Z. — W terminie do sądenia sprawy przeznaczonym obrońca pana Z. stawiał się, złożył Sądowi plenipotencję ogólną przez klienta sobie udzieloną, i objaśnił, że nie przecząc należności prosi o odłożenie sprawy do dwóch tygodni, dla skomunikowania się z panem Z., bez wiadomości którego sprawa się prowadzi.

Prezylujący przedewszystkiem odjął głos obrońcy pana Z. ze względu, że nie przedstawia kopii plenipotencji, która stronie przeciwnej musi być wręczona, — następnie zrobił zapytanie obrońcy pana X., czy życzy sobie zaocznego wprowadzenia sprawy, czy też zgadza się na odroczenie, które ze względu na wyjaśnienie pozwanego może być dla niego bardzo korzystnem. — Obrońca pana X. żądał zaocznego osądzenia. Wtedy Prezylujący w imieniu Sądu uczynił mu zapytanie, na czem opiera swoje twierdzenie, że list podstawą akcji będącej pisany jest do pana X. — Brakowało koperty, obrońca więc odpowiedział, że treść listu i posiadanie takiego w ręku poweđa uważa za dostateczny dowód powyższego faktu.

Sąd po odpowiedniej naradzie zaocznym wyrokiem akcję pana X. oddalił. Szkoda, że pan X. nie zapatrzył się w akt urzędowy.

== Dowiadujemy się, że p. Bronisław Mayzel, przygotował nową, obszerniejszych rozmiarów ekonomiczną pracę, wymierzoną głównie przeciwko wszelkiego rodzaju loterjom, jak również domowi gry i innym regułom gier hazardowych. Pracę tę zamierza podobno autor przedstawić streszczoną w formie publicznego odczytu.

== Na posiedzeniu Wydziału Lekarskiego Cesar-

— W liście umieszczonym wczoraj w Kurjerze Codziennym, a trzymanym w mocno energicznym stylu, pan P. Jaxa Bykowski, zaprzecza jeszcze raz istnieniu pamiętników hr. Henryka Rzewuskiego.

Nie zapuszczając się za panem P. Jaxą Bykowskim w polemiczne wywody, których styl, obrobienie i barwność wyrażen zostawiam mu na wyłączną własność, ograniczam się tu tylko na przedrukowaniu wyjątków z pamiętników Henryka hr. Rzewuskiego, z dziennika, którego autor Listopada był właścicielem i głównym redaktorem.

Czytelnicy zyskają na tem, a będzie to zarazem najlepszą odpowiedzią na tak barwnie wystylizowane kategoryczne zaprzeczenie p. Piotra Jaxy Bykowskiego, które *pismo poważne a szanujące siebie i drugich* silnie dźwiga na swoich barkach. — *Wacław Szymanowski.*

Wyjątki z pamiętek Kasztelanica W. *)

(PRZEZ AUTORA „LISTOPADA“).

„Dziennik Warszawski“ z r. 1851, Nr 6, 7 i 8.

...Roku 1793 podczas sejmiku Grodzieńskiego, byłem dzieckiem, ale tak chorowitem, że moja matka nie odważyła się mnie zabrać z Litwy na Ukrainę, dokąd ją powoływał mój ojciec do dóbr, które tam posiadał. Zostałem więc u mojej babki. Ta żyła w powtórnem małżeństwie z panem Siel... wówczas deputatem na

*) Wiadomo jest ludziom „nie obeznanym nawet z kłigami dawnymi rodzajami“, że hr. Henryk Rzewuski był synem Kasztelana Witebskiego. Z powodów czysto osobistych, zachował on w artykule pierwszą literę godności senatorskiej swojego ojca, poleciwszy jednak dodać w spisie artykułów, że są to wyjątki z pamiętników pisanych przez „autora Listopada“. Wypisujemy z tych „wyjątków“ kilka ustępów, opuszczając inne. Opisane są tu pierwsze lata wieku dzieciniego Henryka hr. Rzewuskiego, a nazwiska występujących tam osób sprawdził łatwo każdy, komu stosunki wybitniejszych rodów z końca XVIII-go a początku XIX-go wieku nie są obce, każdy również obeznany choć trochę ze sposobem pisania Pamiętników, zrozumie od razu, jaki mógł być rozmiar i zakres obszernego materiału, którego cząsteczkę drobna tu drukujemy. — (Prz. Red.)

skiego Uniwersytetu w Warszawie, w dniu 12-tym grudnia r. b. odbytem, otrzymali stopnie lekarzy: pp. Bóbr Kazimierz, Wieczorkiewicz Ludwik, Wąsowicz Władysław, Wietrzykowski Władysław, Danciewicz Aleksander, Idzikowski Stanisław, Zalewski Aleksander, Zawadzki Mieczysław *cum eximia laude*, Kurkiewicz Józef, Kuniewicz Józef, Kowalewski Henryk, Krajewski Władysław, Kulikowski Marcin, Łuczowski Sylwester, Mączewski Władysław, Mystkowski Władysław, Nowosadko Gabriel, Paciejewski Wojciech, Przybylski Jan, Poraziński Bronisław, Padechowiec Leon, Rundo Maurycy, Świeca Henryk, Słomiński Maciej, Sierpiński Konstanty, Tyrchowski Wład., Funk Jakób, Chyliński Włodzimierz, Czekański Ewaryst, Szpilewski Ludwik, Szczepkowski Adam, Szerbiński Wład., Jungowski Bronisław, Malinowski Wład., Bereza Kamil, Karo Mikołaj i Jurkiewicz Mieczysław.

== Trzeci i ostatni koncert p. Juliusza Zarębskiego, odbędzie się na powszechne żądanie w sobotę, w sali Resursy Obywatelskiej o godzinie 8ej wieczorem. Zarębski sam — jak zwykle — wypełni cały program. Bilety są do nabycia w księgarniach pp: Gebethnera i Wolffa i Hösicka. Różowe „passe-partout“ są na ten koncert nie ważne.

== Pewien ziomek nasz przybył z Rzymu opowiada nam szczegóły krążące w odwiecznem mieście o Ojcu Świętym. Według tego śmierć Antonellego miała wyrzucić wielkie wrażenie na głowie kościoła katolickiego. Pius IX stracił swą dobroduszną wesołość, stał się więcej posępnym i milczącym. Silnie go dotknął też zgon kardynała Patrizi. W Rzymie rodaków naszych przebywa obecnie sporo. Między innemi znajduje się tam Alexander Gieryski, znany nam dobrze malarz, którego płótna zagranicą coraz większego dostępują rozgłosu. Rzym ponury, błotny i mglisty...

== Dziś „Stradiota“ po raz drugi. Partję Filipa Arceli śpiewać będzie pan Cieślewski.

== Dziś o godzinie 5-tej po południu zostaną dopełnione wybory Członków Wydziału pożyczkowego Warsz. Tow. Dobr.; jutro zaś o godzinie 5 Wydziału Sierot i Ochron.

Obie sesje przypadają w gmachu tegoż Towarzystwa.

== Panna Stella Bonheur przybyła do Warszawy. Prawie cała włoska truppa jest tu w komplecie. Hotel Paryżki mieści ich wszystkich pod swoim dachem.

== Posiedzenie ogólne Towarzystwa Kredytowego miejskiego odbędzie się w dniu 20 go b. m. Bilety wejścia rozdawane będą od jutra.

trybunale Litewskim, a była rodzoną siostrą Tadeusza Rejtana...

...Roku, jeżeli mnie pamięć nie zwodzi, 1796, moja matka przyjechała po mnie na Litwę i zabrała mnie z sobą.

Rozmaite okoliczności tej podróży dotąd się snują przedemną, bo chociaż miałem dopiero rok szósty, przecie umiałem nie tylko cokolwiek myśleć, ale nawet dobrze czytać, z łaski pana Zar... krewnego mojej babki, który zadał sobie pracę obeznać mnie z elementarzem.

Zdaje mi się, że patrzę na tego pana Zar... eleganta staropolskiego. Jego codzienny ubiór był kontusz rebarbarowy, żupan błękitny, pas lity srebrny, szpinka brylantowa i buty zesztylpami; z dwa razy na dzień odmieniał koszulę, chałatę ani kapoty nie znał, tylko się przebudził, zaraz się przebierał jakby na galę. Tak dalece był nawykły do pasa, że kładąc się spać do posłania, ręcznikiem sobie brzuch opasywał, inaczejby nie zasnął. A brzuch jego acz wydatny, nie był nadzwyczajnym.

Był to człowiek trafny, głęboki w nauce prawa, dobrze skoligacony, ale niemoralny, fałszerz dokumentów i krzywoprzysięzca. Miał tylko tę cnotę, że dla krewnych i przyjaciół był wylanym. Bano go się jak ognia.

Bywało, jak umrze jaki możny obywatel, on zaraz występuje z oblatą jego obliż na mniejszą lub większą sumę i pozyswa jego sukcesorów, a że staje z dokumentem, więc do przysięgi na pierwsze prawa, a o wykonanie onej nie było mu trudno.

Przyszło do tego, że sukcesorowie zmarłego dla umniejszenia sobie szkody godzili się z nim pół na pół i uwalniali go od przysięgi. Później mało było testamentów ludzi zamożnych, gdzieby nie było napisane: „W. Zar... komornikowi Mińskiemu, nie jestem dłużny żadnej kwoty pieniężnej, a jeżeliby po mojej śmierci pokazał się u niego jaki mój obliż, oświadczam, że na nim podpis nie jest mojej ręki.“ Wszelako per fas et nefas zebrał do dwóchkroć sto tysięcy kapitałów, gdyż gospodarstwa nie lubił, a tylko po cudzych domach siedział, a najwięcej u mojej babki,

== Dziś od godziny 5-ej do 7-ej składać można kartki wyborcze w Resursie Obywatelskiej.

== Jeszcze Bazar! Otwarto go dziś w południe. Plan urządzenia jest p. Józefa Dietricha, wykonanie całości i szczegółów zawdzięczyć należy pp. Schimelfenigowi, M. A. Kajzerowi, Boruckiemu i Kraftowi. Sale przedstawiają się bardzo efektownie. W sklepie Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności Nr. 27 złożono mnóstwo cacek, za bezcen. Do sklepu Nr. 17 nadesłała Drzeworytnia Warszawska 12-cie kalendarzy ściennych. W sklepie Nr. 12 są okazale lalki; tamte nabyć można rysunki Kostrzewskiego.

== Nakładem M. Orgelbranda wychodzi od listopada r. b. w zeszytach miesięcznych sławne dzieło Veuillot'a „Jezus Chrystus“, zapowiadany żyjący widzialnie w świecie i żyjący w dziejach. Do dzieła Veuillot'a dołączone jest studium Cartiera o sztuce chrześcijańskiej. Strona ozdobna książki bogato jest wyposażona. Dzieło zdobieć będzie 6 chromolitografii, 7 miniatur, fototypów i litografii, wreszcie 180 drzeworytów w textcie. Wszędzie tym znajduje się piękna chromolitografia z fresku Rafaela w sali Segnatyry w Watykanie „Dysputa o Najświętszym Sakramencie.“ Tegoż samego mistrza „Wizja Ezechiela“ oraz „Sen Jakóba“, pierwsza z osobnego obrazu, drugi z „Lectura“ Watykańskich, również odwzorowane zostały w książce wydawanej przez p. Orgelbranda. Znajduje się też w 1szym zeszycie pełen pomysłowości i energii rysunek „Stworzenie człowieka“ z kaplicy sytyńskiej, dzieło Michała Anioła. Zajmujące jest wyobrażenie „Głowy Chrystusa“ z katakumb rzymskich, z gliny palonej (terra cotta) w podobiznie podane. W ogóle wydawnictwo przedstawia się bardzo pochwlebie i na rozpowszechnienie zasługuje. Przekładu dopełnił książd Michał Nowodworski. Dotychczas wyszły już dwa zeszyty.

== Kopja obrazu Siemiradzkiego „Świeczniki Nerona“ pomieszczona na wystawie magazynu pp. Altenberga i Robitschka ściągła tłumy widzów. Trudno się tam przecisnąć przez chodnik. — Wspomniawszy firmę pp. A. R., należy zaznaczyć, iż nakładem jej wyszedł w tych czasach album fotograficzne złożone z reprodukcji obrazów naszych wyłącznie malarzy. Oryginały, wybrano trafnie począwszy od arcydzieł Matejki, Brandta do płócien najmłodszych pracowników. Album to zebrane z kilkudziesięciu kartonów może pierwsze zająć miejsce na stole salonowym.

== Donoszą nam z zagranicy, a mianowicie z Niemiec, iż tamże cieszy się powodzeniem panna Stanisława Pruszkowska, rodem z Królestwa, pianistka. Dzienniki chwala jej grę pełną siły i inteligencji.

dla której miał sentyment szczególnego rodzaju. Zajmował się z największą gorliwością i o własnym koście, wszystkimi jej prawnymi interesami. Siadywał on i u innych swoich krewnych, każdego dając, że mu swoje kapitały zapisze, czem zabezpieczał sobie wygody. Wszakże pod koniec zawodu na tak złe lokacje pominieć swoje summy, że kiedy umarł, naturalnie bez rozporządzenia, jacyś dalecy jego krewni, bo już bliskich nie miał, oprócz sutej garderoby i bielizny, nad kilkanaście tysięcy, do niczego trafić nie mogli. Pamiętam, że mi przywiózł w gościńcu zegarek srebrny, który miałem do roku 1799, ale będąc w konwiktzie berdyczowskim, gdy z kolegami poszedłem się kąpać, zgubiłem go, co mnie wielce zafrasowało.

Już roku mojego urodzenia, otrzymałem był patent na chorążego w regimencie imienia Potockich i zostałem kawalerem Maltańskim Przeoratu polskiego. Właśnie kiedy moja matka przyjechała po mnie do Litwy, jej ojczym przebrał się był po francuzku, więc kazał przerobić swój pasowy mundur województwa Nowogrodzkiego, na mundur Maltański dla mnie.

Moja matka znalazła mnie znacznie wyrosłym, cieszyła się, że umiałem czytać jak stary, że byłem resolutny i wielce gadaliwy. Po pierwszych powitaniach babka kazała mnie w mój nowy strój ubrać. Tak tedy w kontusiku pasowym z kołnierzem aksamitnym, czarnym, haftowanym w kotwice, w żupaniku białym atlasowym, z pasikiem złotym, szabelką u boku i czapką białą z czarnym barankiem, stanawszy przed matką, ukloniłem się jej po staropolsku, wedle nauki danej mi przez pana Zar... Moją matkę to wszystko wielce ucieszyło.

Wyjechaliśmy na Ukrainę a podróżowaliśmy rze-miennym dyszlem, wstępując po drodze do krewnych. Pamiętam, że w tej podróży przypisał się do nas Dominik Jes... brat cioteczny mojej matki...

...Od dwóch lat kręcił się po domach Litewskich w ciągłej obawie, aż nakoniec utworzył sobie plan dostania się na Ukrainę. I to mu się udało. Bo kiedy szukano go po Litwie, on wtedy w Winnicy stolicy nowo utworzonej Gubernji Bracławskiej, w naszym

— Na ostatnim koncercie orkiestry pp. Lewandowskiego i Kuhnego w zeszłą niedzielę bardzo się podobał polonez p. Napoleona Ordy, p. t. „Przyjaźń”. Rytm dosadny, uczuciowy charakter, przy pewnej fantastyczności frazowania i miłej harmonji — zalecają ten utwór szerszemu kołu lubowników muzyki. Podobno utwór ten, napisany już dawniej wraz z dwoma poprzednio przez tę samą orkiestrę wykonanymi polonezami, wydanym został w swoim czasie w Kijowie.

— Od 15 do 23 listopada r. b. w obrębie Królestwa zdarzyło się pożarów 5, z których szkody w ubezpieczonych ruchomościach i nieruchomościach wyniosły rs. 14,340, w nieubezpieczonych zaś rs. 6,270, ogółem rs. 20,610. Cztery wypadki powstały z podpalenia jeden z przyczyn niewiadomych. Podczas jednego z pożarów spalił się tartak.

— Oznaczone zostało miejsce na Bazarze do składania znalezionych przedmiotów, celem zwrócenia ich poszkodowanym, wreszcie proszeni jesteście o zwrócenie uwagi tych co mają jakie obrachunki z Bazarem, iżby w poniedziałek zgłosili się o godz. 12ej na posiedzeniu Komitetu do sali sesyjnej w gmachu Towarz. Dobroczyńności.

— W dzisiejszym dalszym ciągnięciu 5-tej klasy 127 Loterii, główne wygrane padły, jak następuje: Nr 9,714 wygrał rs. 40,000 u kolektora Fryd w Marjampolu; Nr 12,218 rs. 2,500 u kolektora Dawidsohn Juliana w Warszawie; Nr 18,587 rs. 25,000 u kolektora Skokowskiego w Warszawie; Nr 19,649 rs. 2,500 u kolektora Lewartowskiego w Warszawie; Nr 1,117 rs. 1,000 u kolektora Sachs w Warszawie; Nr 10,295 rs. 1,000 u kolektorki Smoleńskiej w Warszawie; Nr 16,365 rs. 500 — a Nr-a 836 — 3,954 — 7,035 — 13,718 i 21,616 po rs. 200.

— W dniu 12 grudnia r. b. na linii dr. ż. Warsz.-Wiedeńskiej pomiędzy Grodziskiem i Rudą, pociąg towarowy przejechał nogę dróżnikowi Marcinowi Mikułowi, skutkiem własnej tegoż nieostrożności.

— Z powodu uszkodzenia parowozu prowadzącego w dniu wczorajszym pociąg osobowy drogi Łódzkiej, z Łodzi do Kołuszek i zatrzymania takowego na linii, pasażerowie nie zdążyli na pociąg drogi Wiedeńskiej. Zresztą żadnego wypadku nie było.

— (Art. nad.) Szanowny Redaktorze! W N. 49 *Biesiady Literackiej* w artykule „z Warszawy” szanowny kronikarz tego pisma, mówiąc o świeżo wyszłej pracy dla ludu Kazimierza Promyka p. t. „Pierwsza książeczka dla wprawy w czytaniu”, błędnie bierze rzeczony pseudonim za jedno z mą osobą; poczytuję przeto za obowiązek oświadczyć: iż ani zacytowana książeczka, ani żadne inne dziełko opatrzone pseudonimem

domu bawił i często bywał u generała Bergmana gubernatora i jakiegoś jego względy umiał pozyskać, przeto iż nosząc się po Polsku doskonale tańczył kozaka z bandurką w ręku, na której wtórzył śpiewom rozmaitych dźwięków kozackich.

W czasie naszej podróży wielce martwił moją matkę, gdyż był burdą, kartownikiem i największym impertyentem. Przejeżdżając przez Dubno gdzie nam nocleg wypadł, poszedł na całą noc do officerów na grę kartową. Zgrał się co do grosza, a potem się pokłócił z pułkownikiem Sochatynem z którym więcej niż dwadzieścia lat po tym wypadku żyłem w przyjaźni w Kijowie. I nazajutrz z rana pojedynekował się z nim na ostre. Oba byli gracze do korda i olbrzymiej siły, oba też siebie po kilkakrotnie ranili. Mianem jak pan Jesman moją matkę przestraszył, kiedy przyszedł do nas zakrwawiony i z głową obwiązaną.

We dwa dni potem w Ostrogu, wybił kwartalnego za to, że ten go zapytał co on za jeden. Chciano go areztować a i nas ipso facto zatrzymać, moja matka przez straszoną płakała i rady sobie dać nie umiała. Na jej szczęście był wtedy w Ostrogu jakiś trafem dobry przyjaciel mojego ojca, Bierzyński podkomorzy kijowski, kawaler Orła Białego, mąż wielce poważany u Rządu. Ten wpadł jakby od Boga na nasz ratunek zesłany i jakoś ten interes zagodził. Moja matka dała Jesmanowi kilkadziesiąt rubli na zgodę z kwartalnym. Pokazało się później, że mu nie dał ani grosza a te pieniądze w Sławucie w karty przegrał.

Przyjechaliśmy do Sławuty i stanęliśmy w dworcu Kityla, nadwornego lekarza księcia Hieronima Sanguskiego, wojewody Wołyńskiego, który wraz z żoną swoją Pruszyńską stolnicówną Kijowską, był w domu. Książę jak tylko mu dano wiedzieć o naszym przybyciu, z grzecznością jemu zwyczajną dla pici pięknej, natychmiast z małżonką swoją nas nawiedził. Moja matka była w ścisłej przyjaźni z Księżną Wojewodziną, z którą nawet była w swojaćwie. Książę zabierał moją matkę i mnie do swojego pałacu, a Jesman z na-

„Kazimierza Promyka” nie jest dziełem mojem. Wszelkie literackie swe prace oznaczam zwykłem mojem nazwiskiem, lub początkowem takowego cyframi; pseudonimu zaś „Promyk” nigdy nie używałem i nie używam, ktoś inny a zastrzeżony pod nim się ukrywa. Prostu-jąc niniejszem pomyłkę szanownego kronikarza *Biesiady*, w imię prawdy śmiem upraszać Redakcję pism innych o powtórzenie obecnego protestu. — Z uszanowaniem *Hipolit Bogumił Tarczyński*.

— Choćby... o wazką kładkę na zbiegulic Kaczej i Wolność, błagają mieszkańcy tamtych stron, narażeni w skutek braku tego komunikacyjnego aparatu na wypadek.

— (Art. nad.) — Szanowny Panie Redaktorze! W N-rze 260 z r. b. „Kurjera Warszawskiego” wyczytałem artykuł, że w kościele Parafjalnym we wsi Kobylka w powiecie Radzyńskim popełnioną została kradzież rzeczy nietylko, ze świętych, ale jak wiemy takich, bez których żaden kapłan katolicki obejść się jednego dnia nie może. — Jeżeli więc Szanowny Panie o tym pisał, lub kazał napisać w Twem piśmie, sądzę, że nie odmówisz i przyjmiesz w twej Redakcji rubli sr. 10, — jako początek zapomogi na sprawienie w miejsce skradzionych, nowych rzeczy — i zarazem zechcesz to ogłosić, a może znajdą się jak zawsze, tak i tą razą szlachetne i litościwe osoby, które znając tę miejscowość i potrzeby naglące tego kościoła, zechcą się pośpieszyć i złożyć w Redakcji Kurjera Warszawskiego jaki taki datek na zaspokojenie ich. — Łącząc wyrazy winnego uszanowania, zostaje z szacunkiem *Konrad Michalski*, ulica Solec Nr 51.

— Chore dzieci w Szpitaliku Dziecinnym wyglądają od szczęśliwych i zdrowych rówieśników swoich na gwiazdkę choćby najbardziej zużytych zabawek. Mam nadzieję, że młode serduszka współczując niedolę biedaków, nie odmówią im tej choć chwilowej rozrywki. — Zabawki mogą być nadsełane albo wprost do Szpitalika, albo do Redakcji Kurjera Warszawskiego.

— Złożono w Redakcji „Kurjera Warszawskiego” kop. 30 dla chorych, Pan Purytz złożył 6 czapek i 3 mufki dla Bazaru.

— Uczeń, który zgubił cyrkle około Hotelu Europejskiego, może się zgłosić po odbiór do Redakcji Kurjera Warszawskiego.

— *Sprostowanie.* — Zamieszczona we wczorajszym numerze ofiara rs. 50 od urzędników drogi żelaznej Nadwiślańskiej przeznaczona została na wpis gimnazjum *realnego*, co się niniejszem prostuje.

— *Kurjerowi Codziennemu.* Kto kogo starał się naśladować przez cały czas istnienia w mieście naszym Kurjerów: Warszawskiego i Codziennego — to już publiczność dawno osądziła.

szymi ludźmi ulokowali się w domu zajezdnym. Moja matka przedstawiła księstwu swojego kuzyna, którego rada była się pozbyć, ile, że kresyna jego czoła, jeszcze nie zagojone, wielce ją wstydyli. Chociaż w owym czasie kresy na łbie jego były tak pospolite, że bynajmniej nie zaszły uwagi dostojnych właścicieli Sławuty.

W czasie pobytu naszego w Sławucie, temu Jesmanowi nadarzył się wypadek, który omal, że największego nieszczęścia na niego nie spowodował. Książę Wojewoda był wielkim miłośnikiem koni; miał stado przepyszne, które dotąd się utrzymuje. Aż do Arabii posyłał za źrebkami dla podnoży, i Burski jego koniuszy nadworny te podróże odbywał.

Otóż podczas naszego pobytu wyprowadzono na dziedziniec zamkowy źrebce jego chowu, bo książę często robił ich przegląd.

Był jeden dziwnie kształtny, chciano go obrócić na wierzchowca, ale z natury swojej tak był dziki, że nie można go było ujeździć. Książę na niego spoglądając odezwał się:

— Mopanie, kto tego konia dosiadzie, temu go oddam z rżędem.

Jesman to usłyszawszy odezwał się:

— Zgoda książę panie, ja się na niego porwę.

Z niemałą trudnością go osiodłano. Jesman na niego sboczył, ale ledwo go zaciął, koń go zrzucił, że jak długi padł o ziemię i czas jakiś leżał nieruchomo. Myślało, że już po nim. Nakoniec podnieśli go, pokazano, że mu nic złego się nie stało. Ale lubo niedosiadł konia, wspaniały książę, żeby mu ulżyć wstydu, darował mu tego Bucyfała.

Jak się o tem później Jesman przekonał, ten koń miał defekt, od weterynarzy nazwany *holer*, alias paroxyzmy szaleństwa. Ten dar poszedł Jesmanowi na rękę i nie na rękę. Bo po niejakimś pobycie w Winnicy, gdzie pod innem nazwiskiem, zdaje się Zemana, wisił przy moim ojcu, a nawet był w łaskawie przyjeździe u generała Bergmana, gubernatora nowo erygo-

NEKROLOGJA.

† W dniu 15-tym grudnia r. b., to jest w piątek, jako w drugą bolesną rocznicę śmierci s. p. Kazimierza z Otwinowskich *Sienickiej*, odprawionem będzie żałobne Nabożeństwo za spokój jej duszy, o godzinia 10-tej z rana, w kościele Ś-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej, na które pozostały w smutku mąż, zaprasza Familję, Przyjaciół i Znajomych. —21,285—

† Jutro, to jest w piątek dnia 15-go grudnia, jako w rocznicę urodzin s. p. Augusta *Stolzmann*, odprawioną będzie za spokój jego duszy żałobna Wotywa o godzinie 10-tej i pół w kościele Ś-go Józefa Oblubieńca N. M. Panny na Krakowskim-Przedmieściu obok skweru, na którą w nieutulonym żalu pozostała żona wraz z dziećmi i wnukami, Krewnych, Przyjaciół i Kolegów zmarłego zaprasza. —21,245—

† Jutro w piątek, to jest dnia 15-go b. m., jako w rocznicę śmierci s. p. Maksymiljana *Żelkowskiego*, odprawioną będzie Wotywa o godzinie 10-tej, na którą żona i dzieci, zapraszają Krewnych i Znajomych. —21,291—

† Doszła do nas wiadomość telegramem, że we wsi Mętew w pow. Łęczyckim, w dniu 11-tym b. m. zakończył życie w 97 roku, s. p. Leon *Zajęzowski*, major Pułku ułanów b. wojsk polskich, za Księstwa Warszawskiego, oficer pułku Szwoleżerów gwardji, kawalerji legji honorowej francuskiej i medala Ś-tej Heleny. —21,240—

† W dniu 12-tym o godzinie 6-tej wieczorem, w powiecie Siedleckim w osadzie Mordy, zakończył życie s. p. Jan *Zembrzusi*, b. Sędzia Pokoju w wieku lat 78. Ekspatacja zwłok odbędzie się w Mordach dnia 15-go b. m., a pochowanie w grobach rodzinnych dnia następnego. O czem zawiadamia się Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

† Dnia 7-go b. m. opatrzoną ŚŚ Sakramentami przeniosła się do wieczności s. p. Weronika 1-mo-voto z Lindemánów *Wiśniewska*, wdowa po oficerze b. wojsk polskich, 2-do-voto *Kwiatkowska*, w wieku lat 72. Pozostała w smutku familja zaprasza Znajomych i Przyjaciół na żałobne Nabożeństwo odbyć się mające w kościele Ś-go Jana o godzinie 10-tej i pół z rana w sobotę, to jest dnia 16-go b. m.

† S. p. Tomasz *Chrołowski*, Urzędnik Magistratu miasta Warszawy, Członek Archi-konfraternji Literackiej, po długich cierpieniach, opatrzoną ŚŚ Sakramentami, w dniu 12-tym grudnia b. m. i r. zmarł. Pozostała wdowa z dziećmi i zięciem, zaprasza Krewnych, Przyjaciół, Kolegów i Znajomych zmarłego na wyprowadzenie zwłok w dniu jutrzejszym 15-go grudnia r. b. o godzinie 3-ciej po południu z kościoła Ś-go Jana przy ulicy Ś-to-Jańskiej, jak również na żałobne Nabożeństwo tegoż dnia i w tymże kościele o godzinie 10-tej i pół z rana odbyć się mające. —21,270—

† W dniu 13-tym b. m., po długich cierpieniach, zakończył życie s. p. Sebastian *Kamiński*, profesor Gimnazjum Lubelskiego. W nieobecności wdowy, przyjaciel nieboszczyka zaprasza Przyjaciół i Znajomych na żałobne Nabożeństwo w kościele Ś-tej Anny w dniu 15-tym grudnia o godzinie 10-tej i pół odbyć się mające, oraz na eksportację zwłok

wanej gubernji, gdy pojechał do Berdyczewa na jarmark z swoim koniem, udało mu się zbyć go korzystnie. Nowy nabywca tego konia był jakiś matorosjanin, urzędnik dość wysoki kancelarji, jenerała Tutolmina Namiestnika Imperatorowej, w nowo nabytych prowincjach. On zrobił to kupno, otrzymawszy słowne zareczenie od Jesmana, że koń nie ma żadnego skrytego defektu, ale gdy się opatrzył, że na ucie się przyda, szukał sprzedawcy, żeby mu wrócić konia a odebrać dane pieniądze. Nie mógł go wynaleźć, bo Jesman po przedaniu konia przewidując następstwa targu, gładko wysunął się z Berdyczewa.

Urzędnik podał do władz miejscowych skargę z najwierniejszym opisem powierzchowności tegoż pana Jesmana. Na nieszczęście ów opis był we wszystkim zgodny z tym co go z Litwy po wszystkich gubernjach poroszyłano, żeby szukać Jesmana i dostawić go do turmy. Policja ziemska złapała go nakoniec w Andrzejowie, w domu JW. podkomorzego Bierzyńskiego, bo był do niego pojechał, żeby mu podziękować za łaskę jakiej z jego strony doświadczył w Ostrogu. Kiedy policja przystąpiła do imania go, Jesman dobył szabli i bronić się zaczął, czem jeszcze los swój pogorszył, ile że kilku dziesiętników obznaczył.

Porwano go nakoniec i związanego dostawiono do Żytomierza gdzie go osadzono w turmie. Nie umiał się bronić przed komissją śledczą, przyznał się od razu do wszystkiego i został skazany na wygnanie do Syberji. Na szczęście kiedy go wyprawiali, przyszła wiadomość o wstąpieniu na tron Imperatora Pawła, oraz ogłoszeniu Manifestu Najwyższego, którym wspaniałomyślny Monarcha przebaczył wszystkim swoim poddanym, którzy jako udział mieli lub mieć mogli w wojnie kościuszkowskiej. Tym sposobem Jesman odzyskał wolność *).

(Dokończenie nastąpi).

*) W przedruku powyższym zostawiliśmy nie tylko treść nieknięty, oprócz koniecznych opuszczeń, ale ortografię i nawet pomyłki Rzewuskiego. (Prz. Red.)

z tegoż kościoła i tegoż dnia o godzinie 3-ciej na ementarz Powązkowski. 21,293—

† W dniu 25 tym z. m. w mieście Kielcach, zmarła Celi-
na z Kamińskich **Mierzkowska**, żona b. Podsejdy Sądu
Pokoju. Zamieszkała w Warszawie bracia zmarłej, zapra-
szają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na żałobne Nabo-
żeństwo w dniu 16-tym b. m. w kościele Przemienienia Pań-
skiego przy ulicy Miodowej o godzinie 10-tej z rana odbyć
się mające. —21,292—

Wiadomości Polityczne.

Przy wszystkich dotychczasowych kombinacjach, jakie w sprawie wschodniej czyniono, pomijano ostatnimi czasy Turcję i radzono o niej, bez niej. Dzisiaj nadeszła chwila, w której upor bezustanny Porty, albo przełamany zostanie przez nacisk sprzymierzonych mocarstw, albo utrzyma się dalej niewzruszony. W obu razach grozi Turcji niebezpieczeństwo, z którego nie tak łatwo się wywinie. Z jednej strony religijno-polityczne zasady mahometanizmu odezwać się silną opozycją w ludności tureckiej, z drugiej ultimatum Rosji niemniej straszną, choć przewidywaną bombą padnie u tronu Sultana. Wobec tych względów — pokojowe biuletyny, jakie nadeszły w ostatnich dniach z Konstantynopola po rozmaitych drutach telegraficznych nie mają jeszcze tej tak wielkiej ważności, któraby na ostateczny rezultat pokoju wpłynąć mogła. Zresztą zapewnienia o zupełnej zgodzie we wszystkich punktach, między gen. Ignatiewem a lordem Salisbury (jak o tem donosi telegram z Petersburga pod datą 9 b. m.) pozostanie póty niejasnym, dopóki inny nie przyniesie szczegółów co do przedmiotu i zakresu tego porozumienia. Stanowczy zwrot dzisiejszego stanu rzeczy nastąpi dopiero przy zetknięciu się pełnomocników z drzewostawicielem Porty u zielonego stołu na Konferencjach styczniowych.

„Agence Russe“ donosi, że rada dyplomatyczna roz-
bierać będzie także kwestję grecką i postanowi za-
pewne coś o losie tego kraju. „Nord“ wspominając o tem dodaje: sprawa greków powinna być uważana
nie tylko, jako obowiązek słusności, ale też jako wa-
runek utrwalenia przyszłych stosunków na wschodzie.

Ostat. Wiadom. „Cor. Havas“ donosi, że co do Ser-
bji i Czarnogórze zgodzili się pełnomocnicy mocarstw
we wszystkich szczegółach. O ile wnioskować się daje,
Anglija nie przyjmie roli rzecznika wymogów Porty, ale
zgodzi się nawet na wyjście poza dzisiejsze *status quo*,
wyzwajając się Rosji, której pełnomocnik ma ze
swojej strony zrobić także pewne ustępstwa. Serbja
otrzymałaby Mały Zwornik, jako wynagrodzenie za
puścione straty, Czarnogórze za waleczność spory
kawał ziemi aż po granicę mirdytów, a od strony Her-
cegowiny pasmo wzgórz otaczających Niksie, Zubci
i Banjani, czem prawie o połowę powiększyłoby swo-
je posiadłości.

Reformy w Bośni, Hercegowinie i Bułgarji, nie na-
trafiły również na opozycję; złożono je w części z pro-
gramu hr. Andrassego, w części z projektu organizacji
liberalskiej, mianowicie pierwsze dotyczą punktów so-
cjalnej i administracyjnej reorganizacji, drugie auto-
nomji.

Kwestja rękopisów, najbardziej niebezpieczny punkt
konferencji znalazłaby również zgodne przyjęcie. Jak
to rozumieć należy, nie tłumaczy powyższa korespon-
dencja, wzmiankuje tylko, że i w tym względzie przy-
szło między generałem Ignatiewem i lordem Salisbury
do porozumienia. Może przyjęto, jak to wczorajszy
telegram podaje, okupację przez którekolwiek mocar-
stwo neutralne, albo też Anglija odstąpiła od swojego
programu, przeciwnego zajęciu Bułgarji przez wojska
rossyjskie, skoro lord Salisbury na miejscu się prze-
konał jakich środków represji potrzeba dla uzyskania
czegośkolwiek od tureckich mężów stanu.

Jak dotąd zaczęłyby się rokowania w Stambule pod
bardzo zwiastliwą gwiazdą. Oby jej tylko półksiężyc
swoim zawieszonym okiem nie zamknął!

Lord Salisbury zgromadził około siebie cały per-
sonel urzędników angielskich na Wschodzie w celu za-
sięgnięcia informacji bliższych. Konsulowie z Białe-
grodu, Ruszuezu, Salonik i Serajewa przybyli za-
wezani do Konstantynopola.

W kołach tureckich pocieszają się tym doborem
przybojnej rady, składającej się z samych osobisto-
ści przybyłych z Turcji.

Według przybliżonych dat statystycznych ostatnia
wojna zabrała Serbom 21,000 ludzi. Dotąd jeszcze
3800 rannych i chorych pozostaje w leczeniu.

Z Konstantynopola prostują wiadomość co do po-
chodzenia Abdul Kerima-paży, który jest turkiem
czystej krwi. W służbie tureckiej znajduje się nie-
miec Strecker, ale ten przybrał inne nazwisko.

Najświeższe wiadomości telegraficzne.

Paryż 13-go. — Havas donosi z Konstantynopola
z d. 12 b. m.: Wczorajsza narada przygotowawcza
pod przewodnictwem Ignatiewa zgodziła się na następu-
jące punkta mające być później zaprotokółowane. Spró-

bowanie granicy Czarnogóry przez przyłączenie do
niej 12 powiatów. Książę złoży hołd Sultanowi z tych
nowych nabytków. Wojsko tureckie wyjdzie z Serbji,
a mały Zwornik zostanie przydzielony do Serbji. Pod
względem zawieszenia broni, takowe przedłuża się aż
do zawarcia pokoju. Jest przeto nadzieja porozumie-
nia się. Zapewniają, że Salisbury jest pojednawczym
duchem ożywiony. Ignatiew miał w rozmowie z nim
przystać na okupację przez państwo neutralne, jak Bel-
gia lub Szwajcaria.

Konstantynopol 12-go. — Dziś pierwsza konferencja
wstępna. Generał Ignatiew wybrany przewodniczą-
cym. hr. Mony pierwszy sekretarz poselstwa francuz-
kiego, sekretarzem konferencji. Przyszłe posiedzenie
konferencji wstępnej naznaczone na jutro, a prawdo-
podobnie dzień po dniu przez kilka dni ciągnąć się
będą narady. Uspokojenie członków jest pojednaw-
cze. Układy dobry biorą obrót. Co do najgłośniejs-
zych pytań, zapewniają, że zachodzi zgodność w za-
sadzie. Gdy ułożone będą podstawy ze wspólnem po-
rozumieniem się, konferencja wezwawszy delegatów
Porty, rozpocznie właściwe swoje sprawy.

TELEGRAMY.

Warszawa, dnia 14 Grudnia.

Paryż 13-go. — „Journal Officiel“ ogłasza listę
członków nowego gabinetu, taką jak donosiliśmy
wczoraj „Journal des debats“ pisać, iż Martel jest
cierpiący i który z kolegów zastąpi go tymczasowo.

Paryż 13-go. — „Alliance Israelite“ która otrzyma-
ła od księcia Décazes przyrzeczenie, iż na konferencji
starać się będzie o prawne równouprawnienie żydów
w Turcji, postanowiła na wczorajszym posiedzeniu po-
dać do konferencji odpowiedni memoriał.

Wiedeń 13-go. — Do „Polit. Corr.“ telegrafują
13-go b. m. z Dubrownika: Ignatiew uwiadomił tele-
grafem rossyjskiego komisarza demarkacyjnego, że co
do linii demarkacyjnej mającej się ustanowić w Bośni,
zawiazane zostały bezpośrednio z Portą piśmienne
w Konstantynopolu układy. Tym sposobem komisja
demarkacyjna na czarnogórskiej widowni wojny, wy-
wiązała się już, jak sądzi ze swego zadania.

Konstantynopol 12-go. — Dziś pierwsza konferencja.
Prezydentem mianowany Ignatiew, a sekretarz poseł-
stwa hr. Mony wybrany sekretarzem konferencji.
Uspokojenie pojednawcze. Narady przybierają dobry
obrot.

Konstantynopol 13-go. — Zdaje się, iż członkowie
konferencji uznali konieczność mianowania gubernato-
rów — chrześcian w zrewoltowanych prowincjach
tureckich.

Ateny 13-go. — Komunduros odwołał się do Deli-
georgies, Zaimisa i Trikupisa, żeby uformowali silne
ministerjum pod przewodnictwem obranego przez się
prezydenta.

— Przypominamy, że sprzedaż win starych węgier-
skich, a w części i innych, zastawionych Bankowi
polskiemu, odbywa się w domu N° 1251 przy ulicy
Nowy-Swiat, i trwać będzie do dnia 8 (20) b. m. co-
dziennie od godziny 10 do 2giej; jak również, że nie
zdarzy się tak prędko sposobność nabycia win wyso-
kich gatunków po tak umiarkowanej cenie.

— Wśród rozwoju różnorodnych zakładów, które
służą ku wygodzie publicznej, nie zawsze napotykamy
na warunki w zupełności odpowiadające celowi. Co
przeto godnem jest wyróżnienia pod względem dodat-
nim, to ogółowi podać do wiadomości, jest naszym o-
bowiązkiem. Jakkolwiek ulica Marszałkowska nie mo-
że zaliczyć się na brak cukieru, to jednakże Cukiernia pod
Nr 47, której p. Feliks Pagowski od kilku miesięcy zo-
stał właścicielem, stała się swą rzeczywistą użyteczno-
ścią koniecznym w tem miejscu — zakładem. Wyroby bo-
wiem w niej świeże, smaczne, delikatne i wielu gatun-
ków cukry, napoje zdrowe i czysto podane, pomiesz-
czenie wygodne i eleganckie, uprzejmość gospodar-
stwa, wreszcie ceny nader umiarkowane, są temi przy-
miotami, które mu w tak krótkim czasie licznych zje-
dały goście. P. Pagowski wyżej w swym zawodzie
wykształcony, dawny pracownik pierwszorzędnego cu-
kierniczego zakładu, przez lat kilka prowadził pier-
wiastkowo zakład cukierniczy w szczupłym wprawdzie
zakresie, lecz i tu zdolność i praca, te dwa czynniki
dobrobytu, zapewniły mu powodzenie, a z niem
możność rozwinięcia działań swego zawodu na szerszą
skale. Objawiając więc obecną Cukiernię, postawił ją
od razu na tej stopie, która każdą okoliczną rywali-
zację śmiało wytrzymać może. Oprócz głównego za-
dania Zakładu, znajdzie w nim gość miłą rozrywkę jak-
ką jest czytelnia licznych pism i gazet, billard, (któ-
rych jest dwa,) oraz oddzielny pokój dla szachistów.
Zgierca przeto życzymy coraz większego powodze-
nia p. Pagowskiemu, który z taką energią i znajomo-
ścią rzeczy zorganizował wzorową obecną Cukiernię,
a w takim stanie, pożądaną w tem miejscu.

— Ze zdziwieniem wyczytaliśmy w środowym „Ku-
rjerze Warszawskim“ z dnia 6 grudnia, pytania pe-
wnego Kalligrafa, na które, jako uczący się obecnie
kalligrafji, uważamy za stosowne odpowiedzieć: Za
rs. 6 można nauczyć pięknie pisać, gdyż to zależy od
dobrej woli nauczyciela. Czy zaś kto nauczy pięknie
pisać w 12tu lekcjach, to ze siebie biorąc przykład
także jak najbardziej przeezemy; nauka ta bowiem
zależy głównie od praktycznych wskazówek nauczy-
ciela, również od pilności uczącego się, które nawza-
jem znacznie dłuższego czasu potrzebują. Aczkol-
wiek mocno się cieszymy, że Nauczyciel kalligrafji
jednego z nami jest zdania, — przecież nie pojmuje-
my dla czego zaprzecza teraz wyuczeniu w 12tu le-
kcjach pięknego pisania, kiedy sam w częstych ogło-
szeniach w tymże samym czasie wyuczyć się podje-
muje. Mówi on wprawdzie o 13tu lekcjach, lecz
czyż ta 13ta lekcja może wpłynąć tak czarodziejsko
na postęp uczniów i w jednej lekcji zmienić i wykończyć
ich pismo? Widocznie pan Nauczyciel chciał publi-
cznie kłamać swym poprzednim ogłoszeniom i
bardzo też chwalimy, że zwraca na nie baczną oko
publiczności. Utrzymujemy także, że osobom później-
szego wieku można zmienić charakter pisma i na do-
wód tego odsyłamy czytelników do poważnego pisma
„Tygodnika Ilustrowanego“ z roku 1875 Nro 408,
gdzie jest obszerny artykuł o kalligrafji, a zarazem
o metodzie pana R., który brzydkie pismo 50-letnie-
go mężczyzny, zmienił na kształtne i przyjemne,
a mężczyzna ten Redakcji tegoż pisma bliżej był
znany. — A. Boenisch, P. A. Imroth P. Stra-wieński.
—21,128—

— Bank Polski podaje do wiadomości osób, które
podpisały się w tymże Banku na IV emisję 5% bile-
tów Banku Państwa, że 5 (17) b. m. przypada do za-
płacenia drugi wniosek 15% od sum zapisanych.
—21299—

— Panie, które pobierały naukę w Zakładzie Re-
kodzielniczym dla Kobiet, raczą wstąpić do Zakładu,
w celu odebrania sprawozdania rocznego.
1—3 —21256—

— Komitet Towarzystwa „Harmonia“ ma zaszczyt
podać do wiadomości, iż w nadchodzący Piątek i So-
botę t. j. w dniach 15 i 16 odbędą się *Wybory do no-
wego Komitetu na rok 1877.*

O liczne zebranie się na takowe pp. Członkowie są
proszeni. 1—2 —21,251—

Redakcja

Warszawskiego Roczniaka Adresowego.

Zawiadamia, iż Hipolit Strukczyński, dotychcza-
sowy agent tejsze Redakcji, uwolniony został od pełnio-
nych przezeń obowiązków, i odtąd żadnych opłat
w imieniu Redakcji, przyjmować nie ma prawa.

Nadmienia się także, że Rocznik adresowy, drukuje
się obecnie czcionkami Wgo A. Ginsa, i wkrótce pras-
sę opuści. —21,289—

— Dr. Herman Rundo, zamieszkał na ulicy Nowoli-
pie Nr 37. Przyjmuje chorych do 10-tej z rana i od
4-tej do 6-tej po południu, biednych bezpłatnie.
5—6 —20,638—

— W przeciągu 13-stu lekcji przy praktyce osoby
uczące się, zmieniając wszelki charakter pisania na
piękny i czytelny. — R. Krajewski, Wyższy Naucz-
ciel Kalligrafji, Nowy-Swiat Nr 58. 3—6—20,519—

— Nadzwyczaj dobrą herbatę tanio sprzedaje hur-
towy skład M. Muszkata, Senatorska Nr 16 przy rogu
Bieleńskiej. 1—6 —21276—

TEATR WIELKI.

Dziś: Stradiota (drugl raz). Jutro: Zbójcy.

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dziś Na łasce Zięcia.

Tabela przybywania i odejścia pociągów.

	Kurjerski	Osobowy	Osob.-tow.
War.-Wiedeński. odchodzi 7 r.	8 m 15 r.	11 r.	
przych. 8 m 50	9 m 15 r.	6	
War.-Bydgoska. odchodzi 2 m. 35	6 m. 10 r.		
przych. 2 m. 45	10 w. —		
Terespolska. odchodzi 4 m. 28	—	9 m 5 r.	
przych. 1 m. 3	—	8 w. r.	
War.-Petersburs. odchodzi 11 m. 8 w.	—	10 m. 10	
przych. 7 m. 33 w.	3 m. 53 r.	—	
Lukowo-Iwangr. odchodzi 4 m. 30	8 m. 30 w.	—	
przych. 1 m. 5	8 m. 42 r.	—	

Godziny oznaczone tłustszem pismem określają czas od
6 w wieczór do 6 z rana.

Stan powietrza.

Dziś rano zimna st. 1,6, w południe zimna 0,2
Barometr: 760 (Odmiana)

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warszawą st. 6 9 2

Lecznica Druga Dla przychodzących chorych.

Ulica Senatorska Nr 9 dom Reizera

Zajmują się w niej następujące lekarze:

- Od 10—11. Codziennie Dr J. Kramsztyk chorobami wewnętrznymi.
- Od 11—12. Codziennie Dr Z. Kramsztyk, Ordynator Kliniki Ocznej przy Uniwersytecie, chorobami oczu.
- Od 11—12. W Srody i Soboty Dr B. Taczanowski, Ordynator Szpitala 8-go Jana Bożego, chorobami uszu.
- Od 12—1. Codziennie Dr E. Klink, Ordynator Szpitala Świętego Łazarza, chorobami wenerycznymi i skórными. W Srody i Niedziele od 1—2 wyłącznie dla kobiet.
- Od 1 — 2. Codziennie Dr J. Zajczkowski chorobami wewnętrznymi (a specjalnie wieku dziecięcego).
- Od 2 — 3. Codziennie Dr S. Kondratowicz, chorobami kobiet.
- Od 3 — 4. Codziennie Dr H. Nussbaum chorobami wewnętrznymi, specjalnie nerwowymi oraz leczeniem elektrycznością.
- Od 3 — 4. Codziennie Dr S. Wojno, Ordynator Kliniki chirurgicznej przy Uniwersytecie, chorobami zewnętrznymi czyli chirurgicznymi i rękami.
- Od 5 — 6. Codziennie Dr W. Grosztern, Ordynator Kliniki terapeutycznej przy Uniwersytecie, chorobami wewnętrznymi.
- Codziennie od 3—4 szczytowanie espy ochronnej.
- Bilety wejścia 25 kopiejek. 47—0—11088

Profesorowie Warszawskiego Uniwersytetu w prowadzonych przez siebie klinikach udzielają chorym przychodzącym pomocy lekarskiej bezpłatnie w następujące dni i godziny.

W chorobach chirurgicznych, codziennie od godziny 12 do 1, w szpitalu 8-go Ducha, prof. Girsztowt.

W chorobach chirurgicznych, we Srody i Piątki od godziny 9—11, w szpitalu Dzieciątka Jezus, profesor Kosinowski.

W chorobach Wenerycznych i skórnych niewenerycznej natury, w Piątki od 11—12, oraz w cierpieniach gardła wenerycznej i niewenerycznej natury, we Wtorki od godziny 11—12, w szpitalu 8-go Ducha, profesor Trautvetter.

W chorobach wewnętrznych, codziennie od godziny 11—12, w szpitalu 8-go Ducha, prof. Lami.

246—0—1983



Zakład Fotograficzny MIECZKOWSKIEGO,

ma zaszczyt uwzględnić Szanowną Publiczność, i pragnąc oszczędzić czasu osobom oczekującym na następującą na nich kolej fotografowania się, urządzić w tymże samym zakładzie drugie jeszcze atelier i powiększyć zastęp zdolnych pracowników, pod osobistym dozorem samego właściciela. Reforma ta, oprócz wygody dla publiczności, powiększy nadto jeszcze i artystyczną wartość portretów fotograficznych, albowiem wiadomo jest z doświadczenia, że o ile twarze osób świeżo zasiadających do fotografowania się są pełne ożywienia i naturalności, o tyle znowu rysy twarzy oczekujących zbyt długo na chwilę zdjęcia z nich portretu, przybierają cechę znużenia i charakter posępny.

—10074—63—0

Do sprzedania

Serwis Stołowy

Z francuskiej porcelany złoconej, nowy, bardzo elegancki, najnowszy fasonu, zupełnie kompletny na 10 osób, jak również do kawy i Herbaty za stosunkowo niską ceną. Spis i próby widzieć można w Magazynie Galanteryjnym Bernarda Kipman, ulica Senatorska Nr 496.

5—6 — 20438 —

Mandarynki

świeże

strzymał Handel Braci Wróbel i takowe poleca

2—3

— 20923 —

BROWAR Filipa Hoppenfeld,

poleca PP. Kupcom i Restauratorom

PIWA NA SPOSÓB WIENIEŃSKI.

Sprzedaż na pół oksewy, ćwiartki, antalki, Butelki, i pół butelki, skutecznie się w browarze moim, przy ulicy Żelaznej Nr 29. Za rychłe i dokładne załatwienie obstarunków zarycam.

5—6—20649

NUWY SKŁAD WŁOSKI Valentina di Lenardo

Ulica Tłomackie, Nr 739, nowy 9.

Otworzywszy Hurtowy i Detaliczny Skład Owoców i Fruktów. Włoskich, Francuskich i Węgierskich, oraz wszelkich Bakalii, towarów Kolonialnych i produktów gospodarczych.

A mając stosunki bezpośrednie z najpierwszymi źródłami, jestem w możności obsłużenia najświetniejszym, najwyborniejszym i najtańszym towarami.

Przeto polecając się Szanownej Publiczności, tak pod względem doboru towaru, jako i najmożliwiej, umiarkowanej cenie i wszelkiej akuracności, co stanowić będzie moje zadanie, by tą drogą pozyskać uznanie i względy, ku czemu staranie moje łożycę będę.

Szanownym PP. Kupcom tutejszym i z prowincji, ze stosownym ustępstwem rabatu, zawiązaną stosunków starać się będę.

2—6—21166

Do Składu Stanisława Baumann

przy ulicy Elektoralnej Nr 5, naprzeciw Banku nadszedł świeży transport

Cementu Portland Angiel., Robirns et Comp. w Londynie.

Cegły i gliny ogniotrwałej.

Koksu i Węgla kamiennych i kowalskich, oraz

Tektury smołcowej i Blachy żelaznej do krycia dachów.

90—0 — 3325 —

Nowy system aparatów dentystycznych bez kaszuku i metalu gwarantujący lat pięć.

Gabinet Konsultacyjny

A. Merière,

Dentysty posiadającego dyplom Cesarskiej Akademii Medycznej w St. Petersburgu.

Ulica Hr. Berga Nr 11.

2—6—20725

CERATA

wszelkich kolorach na pokrycie mebli, w wyborowym gatunku, najtańszej w Składzie Seweryna Mazur i S-ki, w Pałacu Błaska obok Ratusza.

2—0—20897

Skład Win, Towarów Kolonialnych, Herbaty i Cukru

pod firmą:

T. CICHOCKI,

ulica Długa Nr 586 25.

poleca na nadechodzące Święta Towary i Wina w wyborowych gatunkach i po cenach umiarkowanych.

Zarazem zawiadamiam Szanowną Publiczność, że po śmierci s. p. męża, handel bez żadnej zmiany nadal prowadzić będę.—M. CICHOCKA.

3—5 — 20976 —

KURS ŚPIEWU

pod kierunkiem

Honoraty Majeranowskiej,

b. Artystki Opery Warszawskiej, w Poniedziałki i Czwartki od godziny 10 do 12 w południe, przy ulicy Włodzimierskiej pod Nr 12. Kurs rozpoczął się od dnia 20 Października r. b.—Cena rs. 6 miesięcznie

5—0—20534—

REICHER, Nauczyciel Kaligrafji,

poprawia różne charaktery pisma, osobom bez różnicy płci i wieku, nawet weale nieumiejący pisać, mogą się w krótkim czasie nauczyć pisać pięknie i estetycznie, za cenę umiarkowaną.—Róg Bieleńskiej i Senatorskiej Nr 16.

10—12

— 19388 —

Do zajęć biurowych,

a mianowicie korespondencji i rachunkowości poszukuje się pracownika posiadającego dokładną znajomość języków ruskiego i polskiego, a prztem praktycznie do czynności biurowych uzdolnionego.

Ubiegający się, zaopatrzeni w świadectwa swej kondyty i kwalifikacji, zgłosić się zechcą, po bliższą informację do Sekretarza Zarządu Warszawskiej Gminy Starozakonnych, przy ulicy Elektoralnej Nr 6, w godzinach biurowych.

2—2—21191

Przy ulicy Mazowieckiej Nr 1, mieszkania Nr 10

Przyjmują się zamówienia

na dostawę drzewa Sosnowego, suchego, w szepach, sążnie kubiczne, miary lesnej. 13 rubli sążen.

3—3—21808

Do sprzedania za przystępną cenę:

Dubeltówka

zupełnie nowa, najnowszego systemu Lan'astra z zamykanym pudełkiem, niemniej przystrojona do robienia ładunków, ładownica, piękne rogi Jelenie. Wiadomość ulica Nowosielska Nr 40, 2-gie piętro, mieszkania Nr 5.

2—3—21195

Powtórny transport Spódnic filcowych i Morowych, oraz Szlafroków wełnianych nadszedł do

Składów Płótna, Haftów i Bielizny Jarockiego i Kwaśniewskiego

Krakowskie-Przedmieście, Nr 87, i w Gmachu Teatralnym pod filarami.

3—3 — 20911 —

KAPELUSZE ZIMOWE

ubrane od rs. 1

MAGAZYN MÓD I STROJÓW DAMSKICH

M. GEYSMER

Hotel Angielski 1-sze piętro.

wysortował pewną ilość kapeluszy odpowiednich na sezon bieżący, oraz szalików, neglizy, krawatów i takowe sprzedaje po cenach niższych przez Sklep M. Galati.

2—3—21187

Do interesu Fabryczno-Handlowego bardzo korzystnego w Warszawie egzystującego, poszukuje się

WSPÓLNIA

z kapitałem 40 do 50000 rs.

Reflektujący raczą złożyć adres pod lit. K-F. 88 w Redakcji Kurjera Warszawskiego.

3—3 — 20932 —

Zadany jest zaraz

Kapitał od 3,500 do 6,500 rs.

na 1-szy Nr hipoteki w Warszawie.—Wiadomość Krakowskie Przedmieście Nr 67 nowy, 1-sze piętro od frontu ze schodów na prawo, od 4 do 7 po południu, w Niedziele i Święta do 12 rano.

6—6—20234



Ostrygi Ostendzkie NATIVE

nadeszły do Handlu

Ignacego Lijewskiego i S-ki.

wprost 8-go Krzyża.

7—0—19924

Nową przesyłkę świeżo wędzonych

Łososa i Węgorza Elbląskiego

olebrał i poleca Skład Win i Towarów Kolonialnych

M. LEMAŃSKIEGO

Ulica Graniczna Nr 11.

2—3—21192

Jest do wynajęcia zaraz lub od Nowego Roku

JEDEN, DWA,

lub Trzy piękne pokoje, przedpokój i pokój dla służącego, elegancko umeblowane, lub bez mebli. Może być dodana kuchnia i piwnica. Wiadomość na miejscu, ulica Długa Nr 11 i róg Pawiej, 1-sze piętro od frontu, stróż wskazuje — Tamto są do sprzedania

Sprzęty Gospodarskie.

3—3—21161

WYPRZEDAŻ

WYSORTOWANYCH

FUTER I UBIORÓW FUTRZANYCH

W MAGAZYNIE

JULJANA PENKALI,

ul. Senatorska Nr 6.

odbywa się w osobnym na ten cel urządzonym lokalu
w prawej oficynie tegoż domu

Magazyn skompletował

NA GWIAZDKĘ

znaczny dobór futer męskich, salop, paltocików i wszelkiego rodzaju ubiorów futrzanych, jako to: Mufek, Kołnierzy, Boa i t. p. Po cenach niższych i stałych.

Ważną jest dla każdego by ofiarowany **NA GWIAZDKĘ** przedmiot był pożytecznym; Magazyn też, bacząc na to, takie przeznaczył przedmioty, któreby w zupełności odpowiadziały celowi.

2-3 — 21108 —

Fabryka Cukrów
KOZŁOWSKIEGO.

Na zbliżające się Świąt Bożego Narodzenia, przygotowuje wielki wybór ozdoby **Cukierków** do ubrania choinek oraz poleca wyborowe **Cukry Deserowe** i jak lat poprzednich, tak w roku bieżącym od 1 do 25 Grudnia po **zniżonej cenie** takowe sprzedawać będzie to jest: najdelikatniejszych pomadek funt od 45 kop. Karmelków funt od 30 kop. Cukierki do ubrania choinek od 60 kop. funt, przytem będą się przyjmować zamówienia na **Torty, Baby, Struclę i t. p.**, wszystko w najlepszym gatunku i smaku i po możliwie niskiej cenie, poleca się Szanownej publiczności **Nowy-Swiat Nr 67**, dom Zarządu Wojennego. 4-6-20502

Nowo Otworzony
Handel Win, towarów Kolonialnych
i Delikatesów
pod firmą
ROKOWSKI i KORNECKI,

Ulica Nowy-Swiat Nr 40 wprost Apteki W. Koope.

Poleca się Szanownej publiczności z swym doborowym **pasem Win węgierskich**, które z piwnic Krakowskich po handlu swym od lat 30 tamże egzystującym otrzymuje. — Wina te odznaczają się przystępną ceną bo od kop. 45, za butelkę, mają własność win naturalnych, czystych i zdrowych jakimi to piwnice krakowskie słyną. Przy tymże handlu otwarte są pokoje gościnne, z osobnymi gabinetami, w których o każdej dnia porze można dostać smacznie przyrządzonych gorących potraw, a w niedziele i czwartek flaków. Wina szampańskie wszelkich marek. Porter ang. oryginalny w 1/1, 1/2 i 1/4 butelkach. Wszelkie piwa krajowe na miejscu do wypicia i do domów sprzedaje.

Handel otwarty do godz. 1-ej w nocy. 4-6-19843

SKŁAD
FORTEPIANÓW

Krajowych i Zagranicznych
Gebethnera i Wolffa,

Krakowskie-Przedmieście Nr 36,
wprost Saskiego Placu. — 2110-36-0

Magazyn Mód i Strojów Damskich
M. GEYSMER.

Ulica Wierzbowa w Hotelu Angielskim na 1-m piętrze, jak dotąd tak i nadal przyjmuje wszelkie obstarunki na Suknie, Konfekcję, Bieliznę i Kapelusze podług najświeższych Modeli paryżskich, oraz otrzymała wielki dobór kwiatów paryżskich, z czem się poleca Szanownej publiczności. — Wejście przez Sklep Pani Gallati. 3-3-20685

WYPRZEDAŻ.

Magazyn Towarów Bławatnych
pod firmą
AUBON MARCHÉ
BERNHARDA KLINGSLAND,

4. Wierzbowa Hotel Angielski. 4.

Ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż **WYPRZEDAJE** po cenie niższej kosztu, wysortowane towary francuskie, wełniane i jedwabne, jakoto: Cachemiry, Firanki, Grenadiny, Tarlatany, Cachenez jedwabne, Szaliki Matlanse damskie, oraz Wstążki, Koronki, Wołanty etc., etc. 2-3 — 21103 —

WYPRZEDAŻ.

Pierwszy transport świeżych

Daktyli Marokańskich

odebrał już i poleca
Skład Ant. Stepkowskiego.
3-3 — 28933 —

DOM ZDROWIA

Dra ZDZIENSKIEGO

Przedstawia najkorzystniejsze warunki do rychłego wyzdrowienia z chorób wszelkiego rodzaju. 2-3 — 21049 —



SANKI

w różnym rodzaju, Petersburskie pojedyncze podwójne oraz Warszawskie na Włók i do miasta w Fabryce Powozów **W. Romanowskiego** Nr 19 Królewska. 4-10-20765-

KAPIELE RZYMSKIE

na Krakowskim-Przedmieściu
w domu M. Fajansa pod Nr 52,

wprost Pocztę.

Otwarta codziennie od godziny 8-ej z rana do 10-ej wieczorem. W święta tylko wanny i prysznice do godziny 1-ej po południu.

Główne oddziały zakładu są następujące:

1. Kąpiele Wanne cena kop. 50.
2. Łazienka Parowa (Ruska) } Razem kop. 60.
3. Łazienka Rzymska
4. Sala Prysznicowa, cena kop. 20.

ABONAMENT—Łazienki kop. 45.—Wanna kop. 40.—Prysznic kop. 15. —20622—

Doktor Medycyny

W. Sipniewski,

były Assystent Petersburskiej Kobiecej Kliniki, zamieszkały przy ulicy Marszałkowskiej Nr 18. Przyjmuje chorych od 9 do 10 rano i od 4 do 6 po południu. Specjalnie choroby kobiece i dziecięce. Biednych bezpłatnie. 3-6-20224

Skład Futer

UBRAŃ FUTRZANYCH

Damskich i Męskich

J. Matuszewski.

Ulica Miodowa Nr 2.

Zaopatrzony na obecną porę w ubrania Futrzane, tak damskie jak i męskie, w fasnach najnowszych, oraz w garnitury, jako to: Mufki, Kołnierze i Kapelusze futrem przybrane.

Ceny umiarkowane.

—19551

NOWOŚĆ! PRAKTYCZNOŚĆ! EKONOMJA

Pierwszy transport i wyjątkowe prawo sprzedaży na Rosję i Królestwo Polskie

PATENTOWANEJ
samodziałającej Gilotyny
do obcinania cygar.

Utrzymujących dystrybucję, sklepy galateryjne i osób palących cygara, upraszamy wrócić uwagę na praktyczną wartość maszyny. Przeciwno podrobieniu prawnie zabezpieczona patentem i znakiem fabrycznym.

Sprzedaż hurtowa i detaliczna w sklepie p. Szuwalskiego, na Krakowskim-Przedmieściu Nr 95, vis à vis statuy Zygmunta. — Ceny stałe. 4-6 — 20953 —



2-0

Ostrygi Ostendzkie

(Native)

nadechdza stale do handlu **Sowińskiego i Szulca**, dawniej E. Koellchena przy rogu ulic Długiej i Przejazd. — 21025 —

Pierwszy transport

MANDARYNEK,

nadszedł do owocarni w Gmachu Teatralnym. 3-3 — 20927 —

ZACISZE.

Długa Nr 9.

Codziennie Wieczór Muzykalny

pod Dyrekcją

P. Wiktora Sarnier.

5-0-20861

Wydawnictwo Zabawek i Gier Pedagogicznych.

poleca następujące przedmioty, jako odpowiednie na podarki dla młodzieży

NA GWIAZDKĘ!

Loteryjka z historii naturalnej, nowa i pouczająca zabawa dla dzieci i dla młodzieży, z objaśnieniem jej użycia, składająca się z 6-ciu chromolitografowanych tablic, zawierających 90 rycin ze świata zwierzęcego, i roślinnego rs. 1.

Gra w szachy, z płaskimi chromolitografowanymi figurami i objaśnieniem, kop. 60.

Zamigłówka geometryczna, zabawa zajmująca dla dzieci i dla młodzieży, z objaśnieniem i kluczem, składająca się z 12 tablic łami-główek i tyłu tablic klucza, kop. 50.

Loteryjka geograficzna, nowa gra towarzyska. Wydanie mniejsze, na 2 do 6 osób, złożone z 6-ciu mapek mieszczących całą kulę ziemską i 120 nazwisk różnych miejscowości na tejże, rs. 2.

Wydanie większe, na 2 do 10-ciu osób, zawierające 10 mapek z 180 nazwiskami geograficznymi, rs. 2 kop. 50.

Zamigłówki geograficzne, według metody Fr. Frebla.

- | | |
|---|---|
| 1. a) Zamigłówka Planiglobu format mały rs. — k. 75. | 6. a) Zamigłówka Australji format mały rs. — kop. 75. |
| 1. b) " " " duży " 1 " 50. | 6. b) " " " duży rs. 1 kop. 50. |
| 2. a) " Europy " " " mały " — " 75. | 7. a) " Ces. Rosyjskiego format duży rs. 1 kop. 50. |
| 2. b) " " " " " duży " 1 " 50. | 7. b) " Austrji mały rs. — kop. 75. |
| 2. c) " " " " " wielki " w ozdobnem pudełku rs. 3. | 8. a) " Królestwa Polskiego format duży: rozcięty podług gubernji, . rs 1 kop. 50. |
| 3. a) " Azji " " " mały rs. — kop. 75. | 8. b) " " " podług powiatów rs. 2 kop. — |
| 3. b) " " " " " duży rs. 1 kop. 50. | 8. c) " Niemiec format mały rs. — kop. 75 |
| 4. a) " Afryki " " " mały rs. — kop. 75. | |
| 4. b) " " " " " duży rs. 1 kop. 50. | |
| 5. a) " Ameryki " " " mały rs. — kop. 75. | |
| 5. b) " " " " " duży rs. 1 kop. 50. | |

NB. Takie same łamigłówki geograficzne są również do nabycia w językach: ruskim i niemieckim.

Tymże nakładem wyszła:

Mapa Europy, podług najnowszych źródeł ułożona przez H. KIEPERTA. Cena kop. 10.

Powyższe przedmioty są do nabycia:

W Lublinie u St. Arcta.
W Kielcach u L. Możdżeńkiego.
" u L. Goldhaara.W Żytomierzu u K. Budkiewicza.
W Radomiu u W. Surmackiego.
W Plocku u Kempnera.W Wilnie u J. Zawadzkiego.
W Piotrkowie u L. Chodźki.
W Kaliszu u J. Mittwocha.oraz we wszystkich **Kantorach Spółki Kolportacyjnej**, składach papieru i magazynach zabawek dziecięcych.**Skład Główny** w Księgarni **Gebethnera i Wolffa** w Warszawie. 3—4 — 1907 —

NA NADCHODZĄCĄ GWIAZDKĘ.

Księgarnia i Skład Nut

H. TRENKLER,

ulica Wierzbowa, Nr 613 (4), Hotel Angielski.

Poleca w wielkiej ilości i wyborze, tak dla osób dorosłych jak i dzieci, swą kolekcję upominkowych książek różnorodnej treści, w językach: **polskim, francuskim, niemieckim, angielskim i włoskim** w oprawach od najtańszych do najodborniejszych, oraz książki do nabożeństwa od **kop. 50.** albumy rycin w bogatych oprawach, atlasy, globusy od **kop. 40.** gry i łamigłówki dla dzieci i Nuty muzyczne w różnych wydaniach.

4—11

— 20758 —

BIURO

Adwokatów przysięgłych Okręgu Izby Sądowej Warszawskiej, Radcy Kollegjalnego **Pohsnera**, Assessora Kollegjalnego **Dolzańskiego**, otwarte przy ulicy Święto-Jerskiej w domu pod Nr 13 codziennie od godziny 9-tej do 12-tej z rana.

Biuro redaguje prośby i skargi w sprawach podlegających jurysdykcji sądów: Pokoju, Okręgowych, Handlowego, Izby, Sądowej i Rządzącego Senatu, zajmuje się prowadzeniem spraw kryminalnych, cywilnych handlowych i matżeńskich i udziela rady w sprawach, podlegających jurysdykcji sądowej, tudzież sądu Handlowego. Osoby zamieszkałe na prowincji oprócz opisu sprawy, kopij z dokumentów i wskazania miejsca swego zamieszkania, racza nadsyłać właściwe marki pocztowe, celem zakomunikowania im zawiadomienia o wysokości przypadającego wynagrodzenia, a następnie przesłania piśmiennej odpowiedzi w sprawach. Wysokość wynagrodzenia za prowadzenie spraw, zależy od umowy, nie będzie przewyższać atoli wysokości ustanowionej takąż, zatwierdzoną prawem dla adwokatów przysięgłych. Objawienia osobom zgłaszającym się do rzeczonego biura, udzielane być mogą w językach: rosyjskim, polskim, niemieckim i francuskim. Do składu biura należą jedynie adwokaci przysięgli.

Na Święta Bożego Narodzenia

Skład Owoców i Delikatesów

J. STRUBISZEWSKIEGO,

przy ulicy Senatorskiej Nr 2 nowy (dom W-go Bujno).

Poleca najświeższe towary tak krajowe jak i zagraniczne, a mianowicie: **Gruszkę** Daches Imperial Paryżkie; **Winogrona Hiszpańskie**, **Owoce Marsylijskie** deserowe; **Gruszkę** i **Jabłka** suszone francuskie; **Sliwki** Imperialne franc. zio. **Bakalie** świeże mieszane funt po kop. 25 i wyżej; **Pierniki** Toruńskie, Petersburgskie i krajowe; **Grecką konfiturę** Limbirowa na funty i pudy; **Regatka** kom i **Kakwa** w pudełkach; **Marmolada** i **Konfitury** Kijowskie w różnych gatunkach **Jabłka Tyrolskie** rozmarynowe sztuka od kop. 5, 7 1/2 do 15; **Gruszkę Tyrolską** na różne ceny; **Jabłka** na kopy, pudy i funty; **Orzechy** różne, **Mak**, **Grzyby** suszone; **Rydzę** marynowane, **Grzybki białe**, **Pieczarki** zaliwane, **Raki** Buljon na różne ceny; **Sery** różne w wyborowym gatunku, a także nadochozi codziennie **Zwierzyna** świeża i **Pieczwo** Petersburgskie różne **Ellipowa**; jak również **Węgorze** Elbląskie, **Ryby** wędzone i marynowane.

3—6

— 20942 —

OSOBA

posiadająca języki: ruski, polski, francuski i niemiecki, od czterech lat pracująca w handlu, poszukuje odpowiedniego miejsca zarad lub od Nowego Roku.

Adres: Ulica Marszałkowska Nr domu 30, piętro 1 e w oficynie, stróż wskaze.

Osoby zainteresowane zechcą się zgłosić od godziny 11 do 3 po południu. —20789—3—3

OSOBA

pleci żeńskiej, potrzebuje na mieszkanie wspólne osoby młodej, dobrze wychowanej, do jednego pokoju. Wiadomość na miejscu przy ulicy Rymarskiej Nr 4, mieszkania 5. Od godziny ósmej rano, do godziny wpół do dziesiątej. —21048—2—3

OSOBA

przywzwoita pleci żeńskiej, może znaleźć **po-mieszkanie** z wszelkimi wygodami, w domu rodzinnym, za umiarkowaną zapłatą, na żądanie może korzystać z fortepianu. —Tamże są 2 Pokoje pojedyncze do wynajęcia. Ulica Dzielna Nr 20a/2364, a mieszkania 8. —21020—1—2

LEKCJE TAŃCA

w domu prywatnym udzielają się, przez baletnika **Słowikowskiego**, za opłatą miesięczną rubli 3. Ulica Biała Nr 6, mieszkania 2, —zastać można od godziny 3 do 5. —21977—2—3

FRANCUZKA

rodowita paryżanka, posiadająca muzykę i śpiew. **Nauczycielki** polski posiadające obecne języki i muzykę. **Guwernerowie** różnego stopnia wykształcenia. **Francuzki**, **Szwajcarki**, **Niemki**, **Guwernerki** i **Bony** poszukują zatrudnienia na stałe i na godziny, za pośrednictwem **Kamilli Mierkowskiej**, róg Bielańskiej i Senatorskiej Nr 16, główne wejście, z bramy, na lewo. 2—4—21005

PANNA

Porządnego prowadzenia się i przyjemnej powierzchowności, poszukuje miejsca Bufetowej w jednej z porządniejszych restauracji w Warszawie lub na prowincji. Adres uprasza się składać pod Lit. S. T. 2—2—20978

Żądana jest Suma rs. 6,000,

na Dobra Ziemska, obciążone jedynie pożyczką Towarzystwa rs. 9,000, w części już spłaconą. Dobra położona są w blizkości kolei i granicy Pruskiej. Przestrzeni włók 60 — Wiadomość u Obróńcy Przysięgłego Paszkowicza, ulica Święto-Jerska Nr 24 nowy, w godzinach po południowych. —21001—2—2

Nakładem Księgarni

H. TRENKLER,

ulica Wierzbowa Nr 613/4. Hotel Angielski, wyszło z druku

LIBRETTO

OPERY

STRADIOTA,

muzyka

A. Münchhejmpera,

słowa

J. S. Jasińskiego.

Cena kop. 30.

Nabyć można we wszystkich Księgarniach. —21123—1—3

5 Zeszyt Kujawiaków

Mieczysława hr. Miączyńskiego, wyszedł z druku. —6-ty zaś i ostatni, jest pod prasą. —21152—1—1

Opuszcil prasę

Zeszyt 5 (Lit. Po—Sza),

dziela p. t.:

Dokładny Słownik Polsko-Ruski,

przez

P. Dubrowskiego.

NAKLAD

Ferdynanda Hösick

w Warszawie.

—21155—1—2

Nakładem Składu Nut

G. SENNEWALDA,

przy ulicy Miodowej Nr 481 (4),

wyszły następujące nowe śpiewy:

Kratzer K. Spełnione marzenie, ofiarowane W-mu F. Cieślowskiemu i wykonane przez tegoż na Koncercie na dochód Studentów. —Cena kop. 30.

Troschel W. Wspominaj mnie, romans, (akompaniament łatwy), ofiarowany W-mu Al. Mostowskiemu. —Cena k. 22 1/2.

Do nabycia we wszystkich składach nut muzycznych w kraju i zagranicą. —Powyższy skład poleca się wielkim doborom nut, posiada w komplecie wydanie tanie Petersa, Jurgensona i innych, brakujące nuty zagraniczne, jest w możności dostarczenia w przeciągu 6—8 dni, bez podwyższenia ceny Katalogowej. —20318—3—3

OPUSCIL PRASĘ

KALENDARZ PREMIJOWY

na r. 1877. Cena kop. 30.

Dla każdego nabywcy dodane jest Premjum, „Marja” powieść A. Malczewskiego,

oraz zawiadomienie o rozdawnictwie Premji Kalendarza za rok 1876. —20826

Potrzebna jest

NAUCZYCIELKA

Polka lub Rosjanka; która skończyła Instytut lub Gimnazjum i posiada wyższe uposażenie. Blizsza wiadomość przy ulicy Freta Wąska Nr 30, 1 sze piętro, od godziny 3—4. —21092—2—3

Rekomendacja Nauczycielska

Kamilli Mierkowskiej

przy rogu ulic Bielańskiej i Senatorskiej Nr 16, główne wejście na lewo, ma do nanychiastowego umieszczenia **Nauczycielki Polki** posiadające obecne języki i muzykę. **Guwernerowie** różnej narodowości i rozmaitego uzdolnienia. **Francuzki** i **Niemki** Guwernerki i Bony na stałe i na godziny. 5—6—20590

REKOMENDACJA

Nauczycieli, Nauczycielek i Bon

L. Puczkowskiej,

ulica Żabia Nr 55

—20577—5—12

—21024—3—6

Pończochy. Skarpety. Krawaty. Koinierzyki. **Warszawska Fabryka Pończoch.** 23. Ulica Królewska 23. Kaftany i Spodnice. Ubrania Dziecinne Wełniane.

Wszelkie przybory do toalety dla Dam. Mężczyzn i Dzieci. Portmonetki. **Otworzyła swoich Skład wyrobów,** oraz **SKŁAD NICIARSKI,** 11. Ulica Hr. Berga i róg Mazowieckiej 11. Znaczny wybór wszelkich towarów Pończosznich, Kamasze wełniane dla Dzieci i Dam od 50 kop.—Półkamasze dla mężczyzn czyli tydki wełniane, chroniące od podwiewań i zimna przy niskim obuwu. **CENY FABRYCZNE.** SPRZEDAŻ HURTOWA i DETALICZNA. NESESSERY TOALETOWE i DO ROBÓT na podarki Gwiazdkowe od 60 kop. —20212—6—0

Najwyższe Nagrody i Pierwsze Medale na Wystawach w Moskwie i Paryżu! **ZGIESZCZONE SZWAJCARSKIE ALPEJSKIE MLEKO** Anglo-Szwajcarskiego Towarzystwa w Cham, w Kantonie Zug w Szwajcarii! zastępujące w zupełności mleko krowie zwyczajne, używane dla małych dzieci, jako posiadające zawsze te same części składowe, doskonałe dla osób nieprowadzących gospodarstwa, w podróży niezbędne! **Skład Główny** i sprzedaż hurtowa w Warszawie w Składzie Materiałów Aptecznych **Ludwika Spiessa** Nr 464/5. Nadto dostać można w Składach Materiałów Aptecznych PP. A. Modzelewskiego Różyckiego na Pradze, A. Centnerschwer & Comp., oraz w Składzie Delikatesów Braci Wróbel. 62—0—15376

Fabryka Resorów i innych wyrobów dla dróg żelaznych. **Lion i Niedzwiedzki,** Czerniakowska Nr 68. Specjalność na resory wagonowe, powozowe, dorożkarskie, omnibusowe do bryczek i wszelkich innych gatunków. Sprężyny i inne przybory metalowe do wagonów. Montowanie, naprawy i rekonstrukcje wszelkich maszyn parowych, rolniczych i przyrządów specjalnych. 43—0—3691

FABRYKA ROBERTA BOHTE, Nowy-Świat, 38. **Piece żelazne najnowszej konstrukcji** do drzewa, węgla i koksu napędzające się z wierzchu, o wentylacji i cyrkulacji. Ogień raz rozpalony stosownie do życzenia trwać może jednostajnie kilka lub kilkanaście godzin a nawet całe miesiące i dłużej bez przerwy, wielką oszczędność opału **Piece żelazne** do opalania Nafci, nie potrzebujące komina. 2—18 — 21100 —

CENY WĘGLA I DRZEWA W SKŁADZIE **F. Starzyńskiego.—Chłodna Numer 42.** Za korzec węgla kamiennych z kopalni „Jan“ z odstawa rs. — k. 90 „ „ „Renard „ rs. 1 k — „ „ „drzewnych z odstawa rs. 1. Za sążen kubiczny drzewa sosnowego szczapowego z odstawa rs. 13 Za sążen kubiczny drzewa olszowego szczapowego z odstawa rs. 14. Za sążen kubiczny drzewa brzoźowego szczapowego z odstawa rs. 16. Do drzewa rąbanego dopłaca się rs. 1 do sążnia kubicznego. Drzewo w wyborowych gatunkach starodrzew i bardzo suche. Odstawa natychmiast, a najpóźniej drugiego dnia po zamówieniu. Węgiel i drzewo rąbane w skrzyniach zamykanych na kłódki i piombi, a w szczapach pod rachunkiem. Zamówienia można nadsyłać pocztą miejską lub przez posłańców na koszt składu. 3 6 — 20926 —

OBRAZY STAREJ SZKOŁY są do sprzedania za bardzo przystępną cenę, widzieć można codziennie pomiędzy godziną 12 a 2 w południe. Ulica Mazowiecka Nr 7, wiadomość u Rządy domu lub stróża. —21091—2—3

Tokarnie amatorskie, są do sprzedania w domu przechodnim Roczera, na 1-m piętrze, od strony Krakowskiego Przedmieścia, pod Nrem nowym 85. —21088—2—3

Bakalje świeże z produktów tegorocznych, złożone z daktyli, fig, malagi, migdałków w łupinie, marmolady i sliwek białych, funt po kop. 30. Poleca Handel **BRACI WRÓBEL,** obok kościoła Ś-go Krzyża. 11—14 — 19720 —

Mamka broneta, ze świeżym i obfitym pokarmem, u Akuszerki **M. Jurkiewicz.** Grzybowska Nr 36 —21034—2—3 **Za rsr. 85** **Garnitur mebli** mahoniowy, fotelikowy, szabowany, kryty rysem zielonym, oraz Garnitury nowe, Łóżka, Łóżeczka dziecinne, Stoły jadalne, Umywalnie i t. p. Meble, ceny bardzo niskie. Nowy-Świat Nr 46 nowy, u Tapicera. —20444—6—6

HOUBIGANT-CHARDIN FABRYKANT PERFUM Dostawca patentowany Królowej Angielskiej 19. FAUBOURG SAINT-HONORÉ, 19 PARIS ZALECA SVOJE SPECYALNE PRODUKTY **WODA HOUBIGANT** Woda toaletowa bez żywicy z zapachem kwiatów **EKSTRAKT HOUBIGANT** łączący siłę z przyjemnym zapachem. Pulweryzatory patentowane dla Rosyi.

WIELKI SKŁAD FORTEPIANÓW I ORGANÓW HERMANA I GROSSMANA otrzymał znaczny transport **FORTEPIANÓW** i **PIANIN** i poleca spacyjny gatunek doskonałych **Fortepianów** systemu Amerykańskiego (krzyżowe) z pięknym tonem i trwałą mechaniką, w cenie od rs. 340 do rs. 400. — 20240 —

Skład Materiałów Aptecznych A. F. GALLE, w WARSZAWIE, Senatorska Nr 467b, nowy 18, naprzeciw kościoła Ś-go Antoniego. **P O L E C A :** **Najlepszą Oliwę prowanską.** **Oceł stołowy czerwony,** do sałat, majonezów i marynat, butelka kop. 50. **Soki (syropy): malinowy, wiśniowy, porzeczkowy,** na butelki. **Sól stołową** chemicznie czystą, w najmniejszym proszku, śnieżnej białości, w oryginalnem angielskiem opakowaniu, funt kop. 20. **Krochmal Hollenderski,** prawdziwy pszenny, w paczkach jednofuntowych. **Farbki do bielizny,** w najlepszych gatunkach. **Francuskie Perfumy i Olejki do włosów** na fenty i łuty. **Olejek do wody Kolonńskiej,** (6 łutów na garniec najlepszego spirytusu). **Proszek Perski Dalmacki i Kaukaski.** **Proszek do czyszczenia metali.** **Proszek do czyszczenia metali i przedmiotów lakierowanych.** **Massa do zaprawiania posadzek.** **Benzyna** we flaszkach i na balony. **Oliwa do palenia i do maszyn.** **Smarowidło belgijskie** w baryłkach i puszkach. **Nasiona, olejki i artykuły używane w gorzelnictwie, materiały apteczne, przetwory chemiczne i Farby.** Artykuły powyższe nabywać można po takich samych cenach w Apteczce W-go **K. Lerowskiego,** ulica Marszałkowska Nr 59. —0—12005

ŁYZWY w wielkim wyborze **MEZKIE I DAMSKIE** najnowszych systemów jak całe metalowe na śrubach od rs. 2.— Amerykańskie Halifax rs. 6, z drewnianymi kopytkami od kop. 40 za parę **poleca** **SKŁAD TOWARÓW ŻELAZNYCH ROBERTA ZIEGLER,** ulica Długa, Hotel Niemiecki. Handlującym odstępuje się znaczny rabat **FILJA** Składu w Kielcach **Robert Ziegler i Spółka,** sprzedaje na tychże samych warunkach. 4 6 — 19995 —

NA CZASIE! **Chodniki kokosowe** rozmaitej szerokości. **Stomianki paryżskie** składane na szarnierach. **Dywany korkowe** pod umywalnie, kwiatarki, stoły i t. p., polecają **F. Wierzbicki i S-ka,** Hotel Angielski, róg Wierzbowej i Trębackiej. —20999—2—3

Wyprzedaż Magazynu Mebli, Przy ulicy Marszałkowskiej w domu W. Krala i Sejdlera, gdzie Fabryka Fortepianów pod Nr 67 nowym, tamże jest **kassa ogniotrwała** do sprzedania. 4—6—20592 **Jest do sprzedania** **KAWIARNIA** w każdym czasie, przy ulicy Nowy-Świat Nr 15. Wiadomość na miejscu. —20777—4—5

Wybór wielki

po cenach fabrycznych.

Wyroby żelazne z tutejszej fabryki przy ulicy Ciepłej, nagrodzonej medalem brązowym na ostatniej Wystawie Przemysłowo-Rolniczej a mianowicie:

Kółek od rs. 4 k. 25 do rs. 50; **Kołysek** od rs. 8 do rs. 50. **Umywalek** z kompletnym urządzeniem od rs. 3. **Zardynierek**, **Bidetów**, i t. p., jak również **kołdry tybetowe** od rs. 9 do rs. 20; **kołdry atlasowe** od rs. 20 do 35; **materace** od rs. 5 kop. 50; **Poduszki skórzane i wyksaltynowe** od rs. 1 kop. 50 polecaja

F. Wierzbicki i S-ka.

W hotelu Angielskim przy rogu ulicy Wierzbowej i Trębackiej. 2-3-20998

Najpożyteczniejsza Kolendazars. 1k. 50

w Składzie Papieru i Galanterji

B. BOLCEWICZA

Nowy-Swiat Nr 41.

Szkatułki ozdobne, zawierające 12 kasetów (1 kaset ozdobny, 1 bruljon). Piórnik stałek. Pudło pieczętek, Ołówek, Obsadzka, Gumę, Szyorki, Notes, Kalendarzyk, Bibułka, Papier listowy kolorowy i koperty z literami. Ozdobniejsze po rs. 1 k. 65, rs. 2 rs. 3, rs. 4 i droższe, barzo ładne. 2-5-21014

SKŁAD

Węgla i Drzewa

Wincent. Dyamentowskiego, Aleja Jerozolimka Nr 23, sprzedaje węgle kamienne i drzewo opałowe w najlepszym gatunku, po cenie umiarkowanej. -20659-5-15

PRACOWNIA

H. LUBRYCZYŃSKIEJ

Stare-Miasto Nr 12,

przyjmuje do roboty Suknie, Szuby futrzane, Okrycia, Paltoty damskie, Bieliznę damską i męską, starannie i gustownie się wykonują, po cenach bardzo umiarkowanych -19882-

Do sprzedania:

Kolezki i Medalion opalowe z brylancikami, Koronki białe i czarne, Rotunda koronkowa, Suknia gros-grin czarna długa, Kaftanik aksamitny, Okrycia syberyjskie, Bielizna damska Kólnierz temakowy i inne rzeczy do garderoby damskiej służące.—Tamże

PIANINO

palisandrowe o 7 oktawach, pierwszorzędnej fabryki zagranicznej, o silnym i dźwięcznym głosie. Wiadomość od godziny 11 do 3, przy ulicy Granicznej Nr 10, w oficynie na drugim piętrze, mieszkania Nr 6. -20909-2-3

BANDAŻE

rupturowe, pępkowe i brzuszne opaski, są gotowe i na miarę wykonują się, jak na najciekawsze ruptury.—Gorsety na plecowe narosła i t. d. Damom sama właścicielka uskutecznić się obowiązują. **W. Dróse.** Ulica Królewska Nr 23, mieszkania 20, w Ti-voli. -20954-2-3

Róg Kruczej i Żorawiej Nr 1614 (12).

NOWO OTWORZONY

Skład Węgla kamiennych i Drzewa Opałowego

W. Kaniewskiego.

Posiada od Zarządu kopalni wyłączną sprzedaż na węgiel szlaski **Karolina** odznaczający się jak wiadomo wielkim wydzielaniem ciepła, a dający mało popiołu, co głównie stanowi dobroć węgla. Ceny nader umiarkowane. Dostawa natychmiastowa. 2-2-21002

ORZECHÓW

włoskich funt kop. 10, tureckich funt kop. 10, **Sliwek** węgierskich funt kop. 10, francuskich funt kop. 13, nadszedł znaczny transport. Biorącym w większych ilościach odstępuje się znaczny rabat.—Tamże są **Jabłka** świeże, **Powidła**, **Gruszki**, **orzechy** amerykańskie w dobrych gatunkach. Ulica Białoskórnicza Nr 4, z Mariensztadu lub od Zjazdu. -20919-2-3

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego.”—Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5)

Mam zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, iż otrzymałem świeży transport owoców, a mianowicie: **Jabłka tyrolskie** pół pudła rs. 2 **Jabłka morengi** wiedeńskie pół pudła rs. 1 k. 65. **Jabłka z Tryestu** pół pudła rs. 1 kop. 50. **Sliwek tureckich** funt kop. 13, zaś 10 funtów razem, funt po kop. 12. **Sliwek węgierskich**, funt kop. 11, razem funtów 10 tychże po k. 10. Trzeci gatunek **Sliwek** funt kop. 10, tychże funtów 10 razem po kop. 9. **Gruszek suszonych** funt kop. 15, biorącym funtów 10 razem, po kop. 13½. **Orzechów tureckich** z Odesy, garniec kop. 45. **Włoskie orzechy** funt po kop. 10, biorącym 10 funtów po kop. 9. **Mak biały** funt k. 20. **HANDSZEER.** ulica Przechodnia, Nr 940. 2-3-20845-

FUTRA

DO SPRZEDANIA:

W Sklepie K. Konińskiego, przy ulicy Krakowskiej-Przedmieście Nr 51, wprost Dobroczyńności, są do sprzedania z futer męskich Szuby niedźwiedzie, Kożuski węgierskie i Paletoty futrzane,—z damskich: Paletoty futrzane, Mufki, Kólnierze i Szyki, pończasy od królikowych po rs. 2, do sobolowych po rs. 60, za garnitur, co znaczy po bardzo niskich cenach. -20579-3-12

Do Składow Papieru i wyrobów Tabacznyc

R. WERNER,

ulica Elekoralna Nr 47, ulica Marszałkowska Nr 59, nadeszły z zagranicy:

Stalówki Leonarda et Comp. Przybory Kotylionowe. Ordery do ozdoby opłatków. Spinki z maszynkami. Wyroby szklane fantazyjne z perfumami.

Maski. Obrazki dla dzieci. **Notesy.** Farby w pudełkach. **Pieczętki** ozdobne, oraz wszelkie inne materiały piśmienne. Handlującym odstępuje się stosowny rabat.—Tamże przyjmuje się prenumerata wszelkich pism periodycznych i ilustrowanych. -20282-5-6

We wszystkich Sklepach Stowarzyszenia Merkury, sprzedawane są

Sliwek Tureckie po kop. 16 za 1 funt. -21011-2-0

Fabryka Szkła

będąca w pełnym ruchu, do sprzedania z wolnej ręki, na bardzo korzystnych warunkach. Bliższa wiadomość w Warszawie, w Kancelarii olejarni parowej przy ulicy Hożej Nr 9, w Kaliszu w Składzie Szkła p. M. Działowskiego, przy ulicy Wrocławskiej lub na miejscu, pod adr. Huta Szklana Jezioro przez Białą i Giżyce (pow. Wieluński). -20910-2-3

Z dniem 7 Grudnia r. b.

nowo-otworzony został SKŁAD WĘGLI i DRZEWA,

przy rogu ulicy Nowego-Swiatu i Alei Jerozolimskiej Nr 16, gdzie dawniej była Straż Ogniowa, sprzedaje węgiel z najlepszych Kopalń Szlaskich i krajowych, oraz **Drzewo** suche, trzymane pod nakryciem, po cenach umiarkowanych. Odstawa natychmiastowa w wozach zaplombowanych.—Mężna również nabyć Węgiel na pudy i Drzewo na miarki.—Biorącym większą ilość, odstępuje się stosowny rabat. -20816-4-6

W Kancelarii pp. **E. Werner et Comp.** przy ulicy Królewskiej Nr 6, sprzedaje się **wyborowy Klej Stolarski** po rs. 4 za pud., czyli 10 kop. za funt, w paczkach od 20 funtów. -20627-3-3

Na nadchodzące Święta:

Wina Węgierskie, Francuskie i inne wystaje. Szampańskie różnych marek. Miody stare węgierskie. Porter krajowy i Piwo bawarskie, na butelki i kosze. Wódki i Likieri różne. Bakalje z konserwami. Pierniki w różnych gatunkach. Świeczki hoinkowe różnokolorowe. Drożdże Wiedeńskie prasowane. Wszelkie przybory do ciast jako to: Rodzenki, Migdały, Cykatę i t. p. artykuły, poleca:

HANDEL WIN Towarów Kolonialnych i Delikatesów **Alberta Glaeser,** Ulica Długa Nr 17. -20734-3-3

NA GWIAZDKĘ! Niniejszem mam zaszczyt oznajmić, iż do Składu mego Mydła i Świec, nadszedł transport **świeczek woskowych i parafinowych** do choinek, po cenach przystępnych. **Walenty Kronenberg.** Róg Zabiej i Żelaznej Bramy, naprzeciw targu rybnego Nr 6. -20297-3-4

KOCZ z fordeklem, w bardzo dobrym stanie, za rs. 300, **Sanki** małe za rs. 25, **Chomonta** cztery za rs. 50, do sprzedania. Ulica Długa Nr 16 nowy, wprost Cerkwi, w fabryce powozów. -21013-2-3

Potrzebne są zaraz: **SANKI** używane 2 osobowe. Wiadomość uprasza się zostawić w Redakcji Kurjera Warszawskiego pod lit. M. Nr 5. -21050-2-3

KONIE do zabawy dzieci, duże i średnie, które mogą służyć za piękny podarek na gwiazdkę, znajdują się w Fabryce wyrobów rymarskich i siodlarskich. Tamże dostać można uprząż na konie wszelkiego rodzaju, oraz siodła męskich, damskich i dzieciennych, kufrów do podróży męskich i damskich, sakwojaży, rajzentarzy, torb myśliwskich, kartuzów do polowania i wiele galanterji rymarskich i siodlarskich, tornistrów szkolnych, torebek dla panien i dam, tamże przyjmuje wszelkie obstalunki i reperacje. Ulica Długa Nr 29, Hotel Niemiecki u

J. Godeckiego. 2-3-21107

Zaraz do najęcia dla osoby płci żeńskiej **Salon duży,** widny i suchy, z meblami, samowarem i usługą. Krak.-Przedm. Nr 7, mieszkania 22, prawa oficyna, drugie piętro. -21064-2-3

POKÓJ umeblowany, z usługą, samowarem i wszelkimi wygodami, do wynajęcia. Włodzimierska Nr 12, mieszkania 19. -20773-4-3

Ogród do wydzierżawienia, oraz różne Lokale suche i świeżo odnowione, składające się z 3, 2 i 1 pokoju, kuchni, z wszelkimi dogodnościami i wozownia na skład towarów, do wynajęcia za przystępną cenę od dnia 1 Stycznia 1877 r., na Pradze przy ulicy Moskiewskiej, wprost wału pod Nrem 276. Wiadomość na miejscu lub w Kancelarii Służących przy ulicy Grzybowskiej w domu Nr 4. -20769-3-3

Do wynajęcia, cena umiarkowana, **LOKALE** w Warszawie, koło rogatki Jerozolimskiej, przy szosie, na przeciwko stacji towarowej kolei Wiedeńskiej i obwodowej. Lokal na Szyk: Sklep, salon, pokój, wielka kuchnia, piwnica, dwa składy. Drugi: Sklep, dwa pokoje, piwnica, skład. Trzy pokoje pojedyncze. Wiadomość u Właściciela od 10 do 12 rano i od 3 do 5 po południu, przy ulicy Nowogrodzkiej Nr domu 1, mieszkania 11. -20732-3-6

LOKALE w Warszawie, koło rogatki Jerozolimskiej, przy szosie, na przeciwko stacji towarowej kolei Wiedeńskiej i obwodowej. Lokal na Szyk: Sklep, salon, pokój, wielka kuchnia, piwnica, dwa składy. Drugi: Sklep, dwa pokoje, piwnica, skład. Trzy pokoje pojedyncze. Wiadomość u Właściciela od 10 do 12 rano i od 3 do 5 po południu, przy ulicy Nowogrodzkiej Nr domu 1, mieszkania 11. -20732-3-6

LOKALE w Warszawie, koło rogatki Jerozolimskiej, przy szosie, na przeciwko stacji towarowej kolei Wiedeńskiej i obwodowej. Lokal na Szyk: Sklep, salon, pokój, wielka kuchnia, piwnica, dwa składy. Drugi: Sklep, dwa pokoje, piwnica, skład. Trzy pokoje pojedyncze. Wiadomość u Właściciela od 10 do 12 rano i od 3 do 5 po południu, przy ulicy Nowogrodzkiej Nr domu 1, mieszkania 11. -20732-3-6

LOKALE w Warszawie, koło rogatki Jerozolimskiej, przy szosie, na przeciwko stacji towarowej kolei Wiedeńskiej i obwodowej. Lokal na Szyk: Sklep, salon, pokój, wielka kuchnia, piwnica, dwa składy. Drugi: Sklep, dwa pokoje, piwnica, skład. Trzy pokoje pojedyncze. Wiadomość u Właściciela od 10 do 12 rano i od 3 do 5 po południu, przy ulicy Nowogrodzkiej Nr domu 1, mieszkania 11. -20732-3-6

Jeden lub Dwa Pokoje,

z których jeden duży, z oddzielnymi wchodami, razem lub pojedynczo, suche i ciepłe, od frontu, z opalem i usługą lub do umowy, a jeżeli by sobie życzyło może być ze stołem i meblami. Ulica Śliska w bliskości Marszałkowskiej, obok S-to Krzyżkiej Nr 46, mieszkania 8, drugie piętro. -21084-2-3

Za Rs. 10 miesięcznie, jest do wynajęcia **POKÓJ** obszerny na 2-m piętrze od 1-go Stycznia w domu pod Nrem 38 Stare-Miasto. Wiadomość u stróża. -21076-2-3

DWA POKOJE od frontu, kuchnia, piwnica, do najęcia od Nowego Roku, pod Nrem 1/1423, róg Chmielnej i Zielnej. -21060-2-3

Mieszkanie do wynajęcia od 15 b. m. dla jednej osoby płci żeńskiej, miłującej spokojność, przy małżeństwie bezdzietnym, przy ulicy Chmielnej Nr 4, stróż wskaże. -21082-2-3

Kilka odrestaurowanych 1, 2 i 3 pokojowych **LOKALI** mogących być połączonymi, w każdym czasie do wynajęcia. Twarda Nr 36. -20629-6-6

Jest do wynajęcia od Nowego Roku **SALON** o 3 ch oknach, dwa pokoje, kuchnia, dwie piwnice i góra wspólna. Stare Miasto Nr domu 16, pierwsze piętro.—Tamże jest **Fortepian** do wynajęcia o 6 oktawach, w dobrym stanie. -20539-2-2

MIESZKANIE do wynajęcia od 1 Stycznia, złożone z przedpokoju, 5 pokoi, pasażu, kuchni, drwalni i piwnicy w entresoli, na Nowym Świecie Nr 31. Może być umeblowane do 1-go Lipca 1877 r. Może być także wynajęte na Kantor Wexlu, Magazyn Mód i t. p. Wiadomość u stróża. -20932-2-3

POKÓJ kawalerski z meblami od frontu, na 2 m piętrze, do wynajęcia każdego czasu. Krakowskie-Przedmieście Nr 63. -20956-3-3

Sześć Pokoi, kuchnia, przedpokój, jest do odstąpienia. Ulica Instytutowa Nr 6, mieszkania 2. -21065-2-6

Przy ulicy Ogrodowej Nr 25, jest do wynajęcia od Nowego Roku 1877

MIESZKANIE składające się z 4-ch dużych pokoi, kuchni, piwnicy i drwalni za 80 rs. kwartalnie. Lokal ten może być rozdzielonym stosownie do potrzeby, a na żądanie może być dodane kompletne umeblowanie.—Tamże jest para **Zosich rogów**, rzadkiej piękności do zbycia. Wiadomość na miejscu lub na Lesznie Nr 70, mieszkania 15. -20979-2-3

MIESZKANIE Na 1-m piętrze od frontu, z pięknym widokiem, ciepłe i suche składające się z 3 pokoi, przedpokoju, kuchni, drwalni i piwnicy, z zapasem węgla i drzewa, na całą zimę.—do odstąpienia zaraz, lub od Nowego Roku, za cenę półroczną **rs. 115.** Wiadomość u lokatora pod Nr 6, mieszkania 35, przy ulicy Browarnej i róg Lipowej. 2-5-21063

SKLEP z mieszkaniem lub bez takowego, w handlowym punkcie miasta położony, do wynajęcia od Nowego Roku. Poszukiwanym jest również na wspólnika wykwalifikowany **Majster szewski**, z kapitałem najmniej 500 rs. do interesu już rozwiniętego. Wiadomość ułica Chmielna Nr 9 w oficynie lewej, gdzie wystawka oszklona, rano do godziny 11, po południu od 2 do 5. -21057-2-3

Dnia 6go b. m. w nocy, we wsi Miase gubernji Warszawskiej, skradzione zostały

LISTY ZASTAWNE Towarzystwa Kredytowego Ziemi 5%, z r. 1869, z właścicielami Kaponami lit. E. 149,354, 149,355 i 149,356. Ostrzega się przeto niniejszem, ażeby nikt takowych nie nabywał, oraz uprasza się Panów utrzymujących Kancelaryę Wexlu, o zwrócenie uwagi na takowe przy sprzedaży i udzielenie wiadomości najbliższemu Władzy Policyjnej. **Grzegorz Skonieczny** -20817-3-3 p Radzymia.

DLA MŁODZIEŻY

NAKLADEM

MAURYCEGO ORGELBRANDA

w Warszawie, naprzeciw Posągu Kopernika

WYSZLY NASTĘPUJĄCE KSIĄŻKI:

JAK WYGLĄDA ŚWIAT

I CO SIĘ NA NIM ZNAJDUJE,

opowiadania geograficzne i przyrodnicze dla dzieci według

F. GERSTAECKERA

dla czytelników polskich opracowała

ZUZANNA ZAJĄCZKOWSKA.

Tom w wielkiej ósemce, 416 stronnic druku wyraźnego, na papierze białym. Cena rs. 1 kop. 80, z przesyłką pocztą rs. 2. W oprawie kartonowanej grzbiet z płótna angielskiego, brzegi marmurkowe rs. 2 k. 10 Z przesyłką pocztą rs. 2 kop. 30.

Atlasik do tego dzieła zastosowany, z 6 ciu mapek złożony, może być po 30 kop. nabywany.

Gerstaecker, jeden z najcelniejszych i najrozsądniejszych pisarzy tegocześnie, jako podróżnik, powieściopisarz i przyjaciel dzieci, w pracy niniejszej obrał sobie za przedmiot opisanie całego obszaru świata i przyrody dla młodocianych umysłów; stanął on tu na wysokości niezrównanej; w formie gawędy między rodzicami a dziećmi, opisuje cały świat, charakter, zwyczaje i obyczaje ludzi, ich zalety i wady, w sposób tak porywający, że dzieciom zdaje się jakoby powiastki lub bajki czytali: tymczasem dowiadują się prawdy i zdobywają wiedzę. Forma ta jest wskazówką, jak sposobem rozrywki, nie nudząc i niecierpliwiając dzieci, bawić ich zarazem i uczyć można. Książka Gerstaeckera jest przez to nieporównaną z żadną dotychczas wydaną, jest to dla dzieci skarb na całe życie zdobyty. Starsza młodzież, ich rodzice i przewodnicy czytać mogą. Jak wygląda świat z niemałym zajęciem. Przekład, a raczej opracowanie dzieła na język polski z zastosowaniem wymagań naszych) bardzo staranne.

Z DOMU I ZE ŚWIATA

POWIEŚCI

dla dorastającej młodzieży

ORYGINALNIE NAPISANE

przez A. S.

Ozdobione 4 chromolitografowanymi rycinami rysunku Gersona. Oprawa w tekturę grzbiet wyślaczany rs. 1 kop. 65. Ocena tej książki była pomieszczona w „Bluszczu” przez panią Ilnicką. W końcu tak się wyraża: „Z domu i ze świata może być i jest bardzo dobrą książką kolendową, ale dla panien które przekroczyły próg życia, już dorosły.”

OLIMPIA

CZYLI

MITOLOGJA GREKÓW I RZYMIAN,

z dodaniem wiadomości

O Bogach Egiptu, Indji i Krain Północy.

Dla nauki dorosłej młodzieży, dla kształcących się artystów i do użytku wyższych zakładów naukowych

przez A. H. PETISCUSA.

Przekład z 16 go poprawionego i powiększonego wydania

Anastazji Dzieduszyckiej.

Ozdobione 89 drzeworytami w tekturę i na 27 oddzielnych tablicach. Cena rs. 2. W oprawie ozdobnej w płótno ang; z bogato wyślaczaną okładką rs. 2 kop. 60.

Mitologja sama przez się jest zajmująca; znajomość jej potrzebna i nieodzowna dla kształcących się i wykształconych. Autor dzieła zrozumiał zadanie swoje i przy wszelkiej dokładności źródłowej, umiał nadać pracy swej formę porywającą i dla każdego przystępną. Tłumaczenie dokonane przez zaszczytnie znaną w literaturze P. Anastazję Dzieduszycką, zatało wszelką obeszność przy uwzględnieniu miejsc jaskrawych, dla młodzieży nieodpowiednich. Słowem, literatura polska wzbogaciła się o książkę przez publiczną bardzo wyrażaną. Wybór Mitologii Petiscusa a nie innej, usprawiedliwia jej niezwykle powodzenie za granicą, której szesnaste wydanie jest już w obiegu.

Wytworna edycja, mnogaść wyborowych rycin mogących nawet za wzór służyć rysownikom, godnie odpowiadają wewnętrznej wartości.

O ile głos publiczny uznaje trafność wydania Mitologii, przytoczmy tylko jedno z wielu zdań w pismach periodycznych pomieszczonych, a piórem Pani Ilnickiej, Redaktorki „Bluszcza” sformułowane. „Spotykamy się z nowym w dziedzinie literatury dziełkiem piórem Pani A. D. Obecna jej praca jest jedynie przekładem, dobrym, starannym przekładem, bardzo potrzebnym dla młodzieży, chcącej poznać ten świat mytów i wierzeń starożytnych które jako tło główne sztuki i klasycznej literatury Greków i Rzymian wchodzi w skład niezbędnych wiadomości każdego wykształconego człowieka. Dzieło przez Panią A. D. przełożone, nosi tytuł OLIMPIA i t. d. Bardzo piękne i liczne drzeworyty objaśniają tekst dobrze i podług nowej metody napisany.

FIZYKA

TREŚCIWIE OPOWIEDZIANA

przez J. Müllera

PROFESORA.

SPOLSZCZONA

przez STANISŁAWA KRAMSZTYKA.

Z atlasem obejmującym X tablic z 455 figurami. Rs. 1. W oprawie w płótno angielskie rs. 1 kop. 40.

Znajomość fizyki zaliczona obecnie jako konieczna do dobrego wychowania, wymaga jasnego i nie nużącego młodzież wykładu. Autor doskonale wywiązał się z zadania, a tłumacz nie tyle przekładał ile dzielnie zastosował pracę Müllera dla młodzieży polskiej.

TRZY LATA POBYTU W STEPACH AMERYKI.

PRZYGODY MŁODEGO SIEROTY.

(Wydanie drugie).

Ozdobione 12 ma kolorowanymi stalorytami, okładka chromolitografowana w oprawie w tekturę rs. 1 kop. 20, z przesyłką pocztą rs. 1 kop. 40.

TRZY LATA z niezmierną żywością i zajęciem opowiedziane, nie pozwalają czytającemu oderwać się od różnorodnego ciągu przygód. Jest to skarb nowy dla młodzieży, nie powstydzi się on sąsiedztwa ze sławnym Robinsonem, chociaż w niczem go nie naśladowe.

Pierwsze wydanie w ciągu roku, rozkupione, wymownie za wartością książki przemawia.

SŁAWA.

OPOWIADANIA Z HISTORJI STAROŻYTNEJ

DLA MŁODEGO WIEKU.

GRECJA.

przez

FL. CZEPIELIŃSKIEGO.

Ozdobione wieloma portretami.

Oprawa tekturowa, grzbiet wyślaczany. Rs 1 kop. 35.

Wszystkie pisma periodyczne książkę tę bardzo oceniły. Z pomiędzy wielu jedno tylko zdanie Pani Ilnickiej przytaczamy z „Bluszcza”: „Życiorysy pisane są żywo, umiejętnie i mogą korzystnie działać na rozwój umysłu dziecka, na szlachetny jego kierunek.

WIECZORY WRÓŻKI.

OPOWIADANIE MŁODEMU WIEKOWI.

Z 12-stu kolorowanymi stalorytami.

Okładka chromolitografowana.

w oprawie tekturowej rs. 1 kop. 20.

„Wiek” książkę tę tak ocenia: „Pod względem zajęcia, jakie budzi ta książka, będzie to dla nią obdarzonych dzieci, skarb nielada. Autor francuzki (jestto bowiem przekład wolny, albo raczej przerobienie z francuzkiego), zna się na dramatycznych efektach, które przecież nigdzie nie szkodzą, czysto moralnemu kierunkowi całości. Wydanie nader ozdobne (dwanaście pięknych stalorytów kolorowanych). Dla dzieci od lat siedmiu do jedenastu.”

Jako bardzo tanie, piękne i zajmujące książki dla młodej dziatwy, zalecają się następujące w nowych edycjach wydane:

OPOWIADANIA MATKI

MAŁYM DZIATKOM.

16 powiastek ozdobionych 5 kolorowanymi obrazkami.

Okładka chromolitografowana.

Oprawa w tekturę. — 67½ kop.

GRZECZY I CNOTY

w 30 Powiastkach,

Opowiedziane dla dzieci 8—10 latm ozdobione 5 kolorowanymi obrazkami.

Okładka chromolitografowana.

Oprawa w tekturę. — 67½ kop.

ANIOŁOWIE DOBROCI.

Ośm powiastek dla grzecznych dzieci z 5 kolorowanymi obrazkami.

Okładka chromolitografowana.

Oprawa w tekturę. — 67½ kop.

SPŁOTEK POWIEŚCI

dla dzieci od 5 — 8 lat.

Z 5 kolorowanymi obrazkami.

Okładka chromolitografowana.

Oprawa w tekturę. — 67½ kop.

lilsa fur, ktoby mógł dostawić, zgłosić się
zaczek pod Nr 60, ulica Chłodna, do Wła-
ściciela domu.
-21246-1-1

WAŻNA WIADOMOŚĆ.

dla

SZANOWNEJ PUBLICZNOŚCI. TELEGRAM.

Na Jesienny i Zimowy Sezon

OTRZYMALIŚMY

**WIELKI WYBÓR GARDEROBY MĘSKIEJ
i DZIECINNEJ z FRANCUSKICH, ANGIELSKICH
i BRYNSKICH MATERJAŁÓW.**

PREIS CURANT.

Garnitury Jesienne i Zakietowe od rs. 13-26; Garnitury Marynarskie od rs. 13-22; Garnitury czarne Tuzurkowe od rs. 25-32; Garnitury czarne Frakowe od rs. 25-32; Garnitury czarne Zakietowe od rs. 22-28; Palta Jesienne od rs. 14-24; Palta z pasami od rs. 22-28; Palta do Stanu od rs. 16-25; Palta Zimowe od rs. 14-32; Palta z Pasami od rs. 24-36; Palta do Stanu od rs. 25-32; Burki z nieprzemakalnego sukna od rs. 17-22; Kurtki do Polowania od rs. 8-14; Bluzy do konnej jazdy od rs. 8-12; Szlafroki Dubl. różne od rs. 12-20; Ranne ubrania od rs. 14-17; Palta Dziecinne z pasami od lat 4 do 15 od rs. 9-16; Palta Dziecinne zimowe od lat 8 do 12 od rs. 10-14; Różne Spodnie kortowe od rs. 4 kop. 50-8 kop. 50; Różne Spodnie do gospodarstwa od rs. 4-5 kop. 50; Kamizelki Bilardowe od rs. 6 kop. 50-8 k. 50; Kamizelki Pluszowe po rs. 4; Kamizelki Aksamitne po rs. 5; Kamizelki Sztuczne od rs. 3-4; Palta podbite barankami od rs. 13-30; Kurtki podbite barankami od rs. 16-20; Marynarki podbite barankami od rs. 14-22.

E. SAMET Krawiec z Wiednia.

Obecnie ulica Senatorska Nr 22.

vis-a-vis Kościoła Ś-go Antoniego, 64-0-16391-

ZAKŁAD

Wyrobow Cukierniczych
Podwal Nr 3 (od strony Placu Zamkowego).

Z powodu zbliżających się Świąt Bożego Narodzenia, mam honor polecić się Szanownej Publiczności z ciastem własnego pieczywa, tak gotowem jak i zamówionem na obiadunek, oraz z wszelkimi wyrobami w zakresie cukierniczym wchodzącymi. Jak dotąd w Zakładzie moim, dla dogodności publicznej, ma miejsce sprzedaż **Strucli montowych** i masłanych oraz zwyczajnego pieczywa z renomowanych piekarni: po W. Thiel, A. Ka-pińskiego, jako też pierników znanych z swej dobrej fryzy A. Ehestaadt.

1-3-21279

Z szanowaniem M. Michel.

W ZAKŁADACH

moich

NAUKI KROJU.

Zapisywać się można każdego czasu, na kursa dwutygodniowe, a z naką zycia na miesiąc czasu, we Lwowie, Halicka Nr 13; w Krakowie, Reformacja, w Warszawie osobiście udzielam, podług mojej własnej najpraktyczniejszej i najnowszej metody. Wykładam krój najnowszych staników francuskich, również krój płaszczy i salop, dolmany, zakiety francuskie i wiele innych fasonów w mem dziele zawartych, a które nie podług formy stanika znaczą się i ponieważ po takiej nauce doświadczenia wprawy potrzeba, a najczęściej chybienia celu. Uczy w nowszy sposób i praktyczny wzrost z rozmiaru na materji, stosownie do wychodzących żurnalów, czego jest najlepszy dowód, że przestannie wyuczone osoby zakładają magazyny. Dzieło dwutomowe wydanie trzecie zawiera **prawidłową** i gruntowną naukę, jasno napisaną, rycinami uwidocznioną, zawiera 27 tablic, a tekstu 10 arkuszy, kosztuje rs. 3 kop. 50. Nabyć można w mieszkaniu autora ulica Miodowa Nr 1 nowy, drugie piętro, mieszkania Nr 13.

3-3

-20224-

K. GŁODZIŃSKI.

Są do sprzedania

POWOZY:

Koc z fordeklem, Faeton i Bryczka na resorach używane, zaś Faetony lekkie, Wolant w kształcie Bryczki na resorach, kilka Sanek w kształcie Petersburskich nowe, za umiarkowaną cenę. Wiadomość przy ulicy Elekto-rałnej Nr 17 nowy, naprzeciw Szpitala Ś-go Ducha.

-21232-1-3

Dwa Składy Węgla i Drzewa,

położone w nader korzystnej miejscowości, są zaraz do odstąpienia Wiadomość w Składzie Węgla przy ulicy 8 to Krzyżkiej Nr 12.

-19995-6-6

POWIDŁA

Węgierskie słodkie

Otrzymał Handel

Braci Wróbel

Sprzedaż uskutecznia się na pojedyncze funty oraz na puły i cale beczki.

3-0-20922

Przy zbiegu 2-ich pierwszorzędnych ulic, jest do odstąpienia

Skład Węgla i Drzewa,

z kompletnem urządzeniem i w pełnym rozwoju. Wiadomość w sklepie jubilerskim W. Artzt i Rogalskiego. Krak.-Przedm. Nr 415 (15).

-21263-1-3

Na Gwiazdkę!

Nadszedł z mojej filji Berlińskiej do mego zakładu egzystującego na ulicy Miodowej pod 16 tym w domu W-go Władysława Kronenberga, świeży transport Ubiórów Dzieciennych dla chłopców od dwóch do szesnastu lat, i takowe po niepraktykowanych dotychczas tanich cenach sprzedaje, oraz odbywa się wyprzedaż sukienek dla dziewcząt małych, po cenach niżej kosztu.

Z czem polecam się

Szanownym Rodzicom

M.... S...

2-6

-20944-

NA GWIAZDKĘ.



Kantor Stręceń Szluzących

pod Nrem 109 nowym, róg Piwniej i Krakowskiego Przedmieścia, vis à vis Zamku. Ktoby z J.W. i W.W. Państwa, chciał mieć kompletne dobre usługi, w chlubne świadectwa zaopatrzone, raczy zgłosić się do mego Kantoru, albowiem przy nadeżdżającym kwartale, mam do pomieszczenia znaczną ilość służących, a mianowicie: kucharek, młodszych, nianiek, kucharzy, lokaj, stangretów, stróżów, parobków wiejskich i miejskich, ogrodników, ekonomów, pisarzy prowentowych, bon Nie-mek, panien służących, gospodyń, sklepowych z kancjami i t. p., których i na prowincję dostarczam.

Z uszanowaniem J. Luczyński.

-20378-3-3

MAGAZYN

Mebli używanych

przy ulicy Marszałkowskiej i Zielonego Placu, Nr 60 na 1 piętrze.

Kupuje, sprzedaje i wynajmuje Meble mało używane z czem się poleca.

13-0

-15864-

Modele Papierowe

czyli formy, na wszystkie ubiory dla dam i dzieci od kop. 30. Ulica Krakowskie-Przedmieście Nr 85, w domu przechodnim zwanym Rzeźnika, w Zakładzie Nauki Kroju A. Ga-łeczkiej.

-20012-4-6

DOM

do sprzedania na Pradze Nr 1 z placem — Tamże do wysajęcia Sklep z mieszkaniem. Wiadomość, Nowy Świat Nr 8, u Tapicera Zawadzkiego.

-20409-3-3

Pod Nrem 31 ulica Ś-to Krzyżka, są do sprzedania:

Kareta poczwórna używana, Powozy używane i nowe małe, Wolanciki

niekryte, Sanek parę, oraz Bryczek sztuk kilka.

-20408-3-3

Do sprzedania:

Salopa ciarna ryrsowa na futrze, za rs. 25 i Okrycie syberyjskie, prawie nowe, za rs. 9, przy ulicy Nowowiejskiej Nr 15, mieszkania 8, w domu pod filarkami, t. j. za Fabryką Tabaczną „Union“.

-20574-3-3

Woda Sycylijska,

nadająca włosom siwym na głowie i brodzie kolory: blond, szatyn, ciemno-szatyn i czarny. Cena za flakon rs. 2.— Skład główny w Warszawie u Jana Kalinowskiego, ulica Marszałkowska Nr 61, oraz jest do nabycia u J. Markowskiego, ulica Bielańska Nr 2, H. Kocha ulica Rymarska Nr 5, W. Rakowskiego ulica Długa Nr 26, M. Koch, obok kościoła Ś-go Krzyża, W. Smosarskiego ulica Długa Nr 43, L. Sawickiego ulica Niecała Nr 6.

-20672-3-6

SÉR GAMBRINO,

od dnia 1 Maja sprzedaje się po cenie

zniżonej

w Handlu Braci Wróbel,

obok Kościoła Ś-go Krzyża.

-16356-23-0

BAKALIE ŚWIEŻE

funt kop. 30.

Pierniki, Śliwki tureckie 15 kop. funt, Grzyby, Gruszki suszone, Przybory do ciast, Drożdże Wiedeńskie, Orzechy, Jabłka, Czekolada Wedla, Masło Litewskie i młode, Massy Woskowe w pięknych kolorach 30 kop. funt, Wosk kolorowy w tabliczkach do froterowania.

SERY

w różnych gatunkach,

sprzedaż Handel Towarów Kolonialnych

Alfonsa Bogusławskiego,

Elektoralna Nr 25.

-21196-2-6

Pracownia

Przyjmują się do roboty suknie, polonezy paltoty, i t. d. dziecinne ubrania, wszystko odrobione będzie na sposób zagraniczny, podług najświeższej mody, starannie, gustownie po cenach umiarkowanych. Także przyjmują się **suknie do krajania** i udziela się lekcji kroju, nowym i ułatwionym sposobem. — Ulica Wileza Nr 11, pierwsze piętro od frontu.

2-2-21045

KAPELUSZE

aksamitne i filcowe czarne i kolorowe, pozostałe z sezonu jesiennego, począwszy od rs. 6, wyprzedaż Magazyn Paryski, ulica Niecała Nr 8, w podwórzu na prawo.

-21105-2-3

Objady prywatne,

smacznie przyrządzane, po cenie umiarkowanej. — Widok Nr 1 nowy, pierwsze piętro, mieszkania 9, stróż wskaże. —20671-3-3

Do sprzedania:

3 Garnitury szopowe, mufki i kołnierze 7, 8 i 9 rs. —1 Garnitur tomakowy przykopeczony 20 rs —1 Garnitur tomaki nowe, bardzo piękny 35 rs —1 Garniturek szopowy dla młodej panienki 6 rs Futro Szuba męska na mały wzrost rs 25. Rymarska Nr 14, obok składu naty, w Dystrybucji.

-20250-3-3

Do sprzedania:

Fortepjan nowy fabryki Hoffera, Lustro złożone z Konsolą, Salopa jedwabna Lisami podbita, Kołnier i Mufka Tomakowe, Suknie welłiane, Burna syberyjskie, Dywany i t. p. Wiadomość: Ulica Maryjańska, Nr 26, na dole w prawej oficynie ostatnia szeń, od godziny 12ej do 3ej z południa.

-20859-3-3

Drzewa suchego

sezonowego, sążeń sprawiedliwej miary, nabyć można po rs. 10 franco Praga Nabywający na wagony, otrzymają znacznie taniej, zamówienia przy ulicy Długiej Nr 20, w Kantorze Pralni.

-20870-3-3

MAGLE

do sprzedania z powodu wyjazdu. Ulica Śli-ska Nr 28.

-20731-4-6

Są do sprzedania dwa

Garnitury Mebli,

mahoniowy i orzechowy, zupełnie skończone i pokryte rypsem, także są całkiem kryte meble, różnych fasonów, można nabyć po cenie bardzo niskiej. Ś-to Krzyżka Nr 14, u Tapicera

L BRENERT.

-21200-2-6



KAPITALY:

£0,000, 15,000 i 10,000 rs., są zaraz do wypożyczenia na hypoteki domów murowanych. Wiadomość pod Nrem 21, ulica Leżno, na 2 m piętrze od frontu, Nr 4 lokalu, rano do 9, w południe od 1 do 3 go dziny. —21207-1-2

DWIE SZAFY

do sprzedania rozbierane, na orzech, urządzonej roboty, za przystępną cenę. Ulica Złota Nr 5, na dole. —20936-2-3

Reperacje Maszyn

wszelkiego rodzaju wykonywa spiesznie, dokładnie i tanio

FABRYKA

Maszyn i Narzędzi

Jakoba Fajans w Warszawie
Danielewiczowska Nr 619/20 (5).
3-16-0-2288-

Za przystępną cenę jest do sprzedania

Waliza skórzanna,

do podróży. Nowa lekka i bardzo elegancka. Oraz nęły instrument z ślicznym głosem do grania i akompanjowania przy śpiewie. —Wiadomość Chmielna Nr 48, miesz. 33. —2-3-21046

GITARA

bardzo dobra, tanio do sprzedania. Chmielna Nr 20, mieszkania 10. —21260-1-1

Do sprzedania

ALGIERKA

podbita elkami amerykańskimi, zupełnie nowa, za przystępną cenę. Nowy Świat Nr 8, stróż wekaże. —21266-1-2

Z powodu zmiany mieszkania, jest do sprzedania

Szeszlong skórzany, dwie Napoleoneki aksamitne i Firanki

Bruselskie. Ulica Nowy Świat Nr 68, w podwórzu po lewej stronie, mieszkania Nr 24. —21022-3-6

Potrzebny jest dla Cukrowni

Apparat próżni,

oraz Pompa pneumatyczna. Adresy uprasza się składać u p. Edzassohn na Nalewkach Nr 26. —Tamże potrzebnym jest Mydlarz, który by posiadał dobre świadectwa. Może natychmiast miejsce zająć. —20889-3-3

ZAKŁAD PIWA

przy ulicy Kruczej i Żorawiej pod Nr 1614/12 ma honor zawiadomić Szanowną Publiczność, iż na nadechodzące Święta, przygotował wielki zapas piwa Bawarskiego doborowego we wszelkich gatunkach, na kosze i pojedyncze butelki, oraz wysłał do wszelkich handlow na Prowincję i Cesarstwo w najmniejszej ilości Butelek 50.

CENNIK

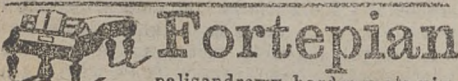
Piwo na sposób Wiedeński z Browaru W-go
H. Junk Butelka po kop. 7 1/2
„ Lagrowe „ „ 8
„ Karte noire w biały butel. 6
Porter krajowy wyborowy „ 12
Piwo Dubeltowe „ 5
„ Zwyckajne „ 4
Zakład powyższy wszelkie zamówienia uskutecznia na umówione terminy i na przekonanie, iż Szanowna Publiczność z dobroci Piwa jak dotąd tak i nadal zadowolniona będzie. —2-6-21140-

Strucle domowe Litewskie

najwyborniejsze i inne ciasto do herbaty, raz zamówione, można mieć codziennie, po cenach bardzo umiarkowanych. —Zamówienia na Święta Strucle, także się przyjmują. Wspólna Nr 4, mieszkania 12. —21129-1-2

Ręczna Maszyna do szycia

do sprzedania, za niską cenę. Wiadomość, Hotel Angielski, ulica Wierzbowa, u Schenfelda. —21272-1-1



Fortepian

palisandrowy, bardzo mało używany, z miłym tonem, z fabryki Hoffa, jest do sprzedania. Wiadomość w Cukierni Popielawskiej, ulica Bielańska. —21241-1-3

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego.“ —Plac Teatralny Nr 473 (nowy 5).

Jest do sprzedania:

Surduty, futrzany, z kołnierzem małym, Dwa Szlafroki jeden na futrze, drugi syberyjski, zupełnie nowe i inna garderoba mekka, mało używana, na osobę dobrej tuszy. Ulica Wiejska Nr 12, mieszkania 2. —20967-2-2

Potrzebna jest

LOKOMOBILLA,

nowa lub używana, o sile 3 do 5 koni. Oferta pod lit. S. S. 327, poste-restante Praga. —21255-1-1

Bardzo tanio

Spodnie z prawdziwych Jeleni, nowe, są do sprzedania Ulica Nowe-Miasto, drugi dom za kościołem 8-go Kazimierza Nr 6 nowy, 3 6 hyp, dom W. Woźniakowski, pierwsze piętro od tyłu. —21209-1-2

Z powodu wyjazdu, sprzedaje się nowa Amerykańska do Pończoch najcieńsza

Maszyna,

o wiele niżej kosztu. Ulica Orła Nr 8, w podwórzu na prawo na dole. —21258-1-3

Jest do sprzedania

MASZYNA

do szycia rękawiczek, nowego systemu, może być i częściowo uplucana, stosownie do umowy, przy ulicy Piwnej Nr 11 nowy, mieszkania 7, na drugim piętrze. —21235-1-3

Jest do sprzedania

FLET

z pierwszorzędnej fabryki Wiedeńskiej. Wiadomość przy ulicy Nowy Świat Nr 12 (w egrodzie). —21219-1-2

Skrzypce stare, Srebro stolowe, Futro Niedźwiedzie

i Encyklopedia w angielskim języku, do sprzedania tanio Ulica Chłodna Nr 9, ofiyna po prawej str. 1-e piętro, ostatnie drzwi na prawo, od 10 rano do 6. —21218-1-3

Do sprzedania:

Różne meble, Łóżka, Kanape, Stół, dwa Dywany, Maszyna Rzeźbiarska (Laubäuge-maschine) i t. d. Ulica Wronia Nr 20 i róg Krochmalnej, u Stolarza Götza. —21216-1-2

W domu pod Nrem 50 przy ulicy Ogrodowej a rogu Wroniej, są do sprzedania

MEBLE:

u Stolarza, własnej roboty, jako to: Szafy mahoniowe do bielizny i orzechowe, Komody orzechowe, Łóżka mahoniowe i orzechowe, Biurka orzechowe i mahoniowe, Biłjoteki orzechowe i mahoniowe, oraz Umywalki orzechowe i jesionowe, a także Łóżeczka dziecięce rozsuwane, wszystko to za najniższą cenę. —21225-1-3

Do sprzedania:

Garniturów Mebli,

Kłęcznik, Lustro z konsolą, Burko, Stół piśmienny duży, Toaleta, Łóżko mahoniowe z szafką i materacem, Szafa do sukien i Stół jadalny, oraz Stół marmurowy (antique), Komoda (antique) i dwa Materace nowe. Wiadomość ulica Marszałkowska Nr 33, w parterze na lewo od frontu. —21031-1-3

Z powodu wyjazdu, są do sprzedania

MEBLE

orzechowe Kredens, Stół jadalny, Biółko i dwa Lustra, które mogą być korzystne dla magazynów mód. Ulica Wiejska Nr 16, 1-e piętro. —21113-2-2

Za cenę kosztu, do sprzedania

Garnitur Mebli

francuski, cały kryty, oraz Dwie Szafki orzechowe do bielizny i dwie pary Łóżek. Ulica Chmielna Nr 17, u Tapicera. —21153-2-3



Dwie Karety

nowa potrójna i używana poczwórna. Fowoz, Wolant i Sanki nowe i używane. Perelotka egipska, oraz Chomonta angielskie używane, para i pojedynczy, są do sprzedania w fabryce A. Czarneckiego, ulica Orła Nr 10. —20668-5-6

U AKUSZERKI

jest Pokój dla osoby spodziewającej się ślabeści, za umiarkowaną ceną, z zaopatrzeniem troskliwej opieki. Nowy Świat Nr 36, w podwórzu, Nr 4 mieszkania. —20208-1-3

Do wynajęcia od 1-go Michała przy ulicy Elekoralnej Nr 10 (wprost Zimnej)

SIEDM POKOJÓW

Przedpokój i Kuchnia, z dwoma wchodami na 1 m piętrze od frontu. Wiadomość na miejscu w Kancelarii Loterii. —1-3-21210

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do odstąpienia od dnia 8 Stycznia 1877 r.

Dwa Pokoje

przedpokój i kuchnia. Wiadomość przy rogu ulicy Żelaznej i Krochmalnej, pod Nrem 1005/13, u Gospodarza. —21227-1-3

POKÓJ

obszerny, o dwóch oknach, z przedpokojem, elegancko umeblowany, do odstąpienia od Nowego Roku, dla osoby płci żeńskiej, może być z wszelkimi wygodami. Alja Jerozolimska Nr 15 nowy, drugie piętro w oficynie prawej. Wiadomość na miejscu. —20818-3-3

Przy ulicy Lipowej, w bliskości Oboznej pod Nr 2/265, są do wynajęcia zaraz

DWA POKOJE

na parterze, suche i ciepłe, mogą być z meblami, stosownie do umowy, za cenę przystępną. Wiadomość u Rządy. —21016-2-3

Dwa Pokoje

do wynajęcia od 1 Stycznia 1877 r., umeblowane, bardzo ciepłe, z opalem, za rubli 20 miesięcznie. Wiadomość w Sklepie Wiktualów, róg ulicy Marszałkowskiej i Jerozolimskiej, obok Dystrybucji, naprzeciwko Banku. —21078-2-3

MIESZKANIE

składające się z 2-eh pokoi i kuchni, na 3 m piętrze, do wynajęcia każdego czasu. Ulica Grzybowska Nr 29 nowy. —20854-3-3

Do najęcia od 1 Stycznia

POKÓJ

z wspólnym przedpokojem, ciepły i suchy, również Pokój jeden, są te pokoje obok siebie na 2 m piętrze od frontu, —także Ogród owocowy duży na lat parę. Nowolipie Nr 34/2428, u Właścicieli. —20783-3-3

Blisko Nowego Świata, z oknami na południowe słońce, na 1-m piętrze

10 POKOI,

przedpokój i schody ogrzane, kuchnia, piwnica, stajnia i wozownia, każdego czasu rocznie lub kwartalnie, do wynajęcia. Wiadomość u stóla Nr 4, Warecka. —20072-6-8

Zaraz lub od Nowego Roku, jest do wynajęcia

POKÓJ

na parterze, świeżo wytapetowany, z opalem, z wspólnym wejściem, —bardzo stępowy byłby dla osoby udzielającej lekce, —należała być do magazynu lub emerytki milującej spókoj. —Róg Marszałkowskiej i Złotej Nr 45, mieszkania 5. —20756-2-2

LOKAL

składający się z 4-eh pokoi, przedpokojem i kuchnią, na 1 m piętrze od frontu, jest do wynajęcia od 1-go Stycznia 1877 r. Wiadomość w składzie towarów żelaznych Wilhelma Geyer, na Nowym Świecie, w domu Zarządu Wojskowego Nr 1245, vis à vis Kopernika. —20873-3-3

Od 1-go Stycznia 1877 r. przy ulicy Bielańskiej Nr 8 nowy, do wynajęcia

DWA POKOJE

z meblami, na 1 m piętrze. Wiadomość na miejscu. —20867-3-3

Od Nowego Roku 1877 poszukuje się jednego

POKOJU

z kuchnią w bliskości ulicy Chmielnej i Marszałkowskiej. Wiadomość w Redakcji Kurjera. —20390-3-3

SALON

elegancko umeblowany, z usługą, do wynajęcia. Ulica Chmielna Nr domu 3, mieszkania 1. —21211-1-3

P O K Ó J

do wynajęcia zaraz lub od Nowego Roku, z osobnym wejściem, o dwóch oknach, suchy, widny, ciepły, na 1 m piętrze. Chmielna Nr 3, mieszkania 27. —21242-1-2

Różne Lokale

są do wynajęcia, drugi dom od ulicy Chłodnej i Wroniej Nr 903A

Różne Lokale

są do wynajęcia przy ulicy Nowolipie Nr 2437. —21160-2-10

2 lub 3 Pokoje

z kuchnią, oraz Stajnią i Wozownią na krowy lub na skład, do najęcia każdego czasu, przy ulicy Dzikiej Nr 25/2314A. Wiadomość na miejscu u Właścicieli. —21271-1-3

Dla starości, każdego czasu do odstąpienia

Sklep Wiktualów

na rogu ulicy Krochmalnej i Waleców Nr 23; miejsce korzystne, warunki dogodne. —21221-1-3

Z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia zaraz

S K L E P

Pieczyska i Wiktualów, z pomieszkaniem i dwoma piwnicami. Dunaj Wąski Nr 2. —21120-2-2

Sklep Wiktualów

do sprzedania na ulicy Kapitulnej, wprost Rzeźnika, za cenę przystępną, w każdym czasie. —21204-1-1

Dnia 13 b. m. idąc ulicami: Nowym Światem, Krakowskim-Przedmieściem, Wierzbową, Czystą i Senatorską, zgubione zostały

Listy Zastawne

Towarzystwa Kredytowego Górnego Rosyjskiego Nr 1056600 i 1056601. Łaskawy znalazca raczy takowe zwrócić za stępową nagrodą, na ulicy Nowy Świat Nr 29, mieszkania 2.—Panów Właścicieli Kantorów Weksu uprasza się o zwrócenia uwagi na zgubione Listy. —21281-1-2

Bilety Lombardowe

lub Bankowe, na zastawione srebra lub przedmioty złote, kto ma do sprzedania, niech się zgłosi pod Nr 97, w lokalu Nr 6, wprost kołumny Zygmunta. —21261-1-3

NAGRODY Rs. 50.

W Sobotę rano, przechodząc z ulicy Nowomiejskiej przez Długą, Młodową, dom Grabowskich, Danielewiczowską na Nowo-Senatorską, zgubiono rs. 114. Samienny znalazca raczy takowe zwrócić do składu banku p. Józefa Lante na ulicy Franciszkańskiej pod Nr 10, za powyższem wynagrodzeniem. —2-224-1-2

Z GUBIONO

ZALICZENIE (NACHNAHME)

przechodząc ulicami Długą i Nalewki i t. d. wydane w dniu 27 Czerwca (9 Lipca) przez Kancel transportów M. E. Robinowicz na wysłany towar do Miasta Umin dla Apfelbauma w wysokości Rs. 209 kop. 45. Znalazca raczy takowe złożyć w handlu Jonasza Zwyrzy Nalewki Nr 2245/19 gdzie otrzyma przyswoite wynagrodzenie. —2-3-21144-

Dnia 11 b. m. między 12 a 1 z południa, w przejściu Krak.-Przedm. od Kantoru Reikena do Pozty, zgubiony został

Zegarek złoty damski,

kryty, z czarną emalią i brylanciem. Znalazca raczy takowy zwrócić pod Nr 77 na Krak.-Przedmieście, mieszkania Nr 1, za nagrodą jakiej sam żądać będzie. —21274-1-1

Nagrody rs. 3.

W dniu 4 b. m. wieczorem, w przejściu z Teatru Wielkiego na ulicy Zielnej, zgubiona została Kransoleta złota gładka, z wewnętrzną stroną, której mieściła się fotografia kobiety, oraz napis. Łaskawy znalazca raczy oddać takową, stacjonując drogą rodzinną pamiętkę osoby poszkodowanej, na ulicy Zielnej pod Nr 7B, do P. D. Liwa, za powyższą nagrodą. —2-214-1-1

Łomaczka Henryk